

Ucieczka przed podwyżką

Powstrzymaniem wzrostu cen prądu zajmie się jutro Sejm

STRONA 3

dziennik W SCHODNI

CZWARTEK 27 GRUDNIA 2018 r.

Raławickie na kredyt?

Lublin nie dostał dodatkowych funduszy unijnych na przebudowę Alej Raławickich

STRONA 5

Aż strach oddychać

ZAGROŻENIE W Lublinie przekroczona została roczna norma zanieczyszczenia powietrza. Dopuszczalny limit dni smogowych został wyczerpany prawie dwa miesiące przed sylwestrem, choć według Straży Miejskiej coraz rzadziej w piecach spalane są śmieci. – Problemem jest legalne paliwo złej jakości – twierdzą władze miasta. Rocznie smog zabija ok. 50 tys. Polaków

DOMINIK SMAGA

Polskie normy czystości powietrza mówią, że dopuszczalny dobowy poziom zapylenia może być przekroczony najwyżej 35 razy w roku. W Lublinie ten wynik został osiągnięty już na początku listopada. – Przekroczenia występowały w większości w sezonie grzewczym – raportowała Wojewódzka Inspekcja Ochrony Środowiska. – To wskazuje na główną przyczynę, jaką jest emisja ze spalania paliw na cele grzewcze.

Co trafia do pieców?

– Torebka damska, spodnie jeansowe, podkłady kolejowe, plastiki, gumy – takie „paliwa”, wyliczane przez rzecznika Straży Miejskiej, odkrywali jej funkcjonariusze podczas kontroli pieców w poprzednim sezonie grzewczym. – Materiały zabronione odnajdowaliśmy w co dziesiątym piecu, teraz tylko w co dwudziestym, najczęściej są to lakierowane meble i płyty meblowe – mówi Robert Gogola. – Po-prawa jest zauważalna.

Ala poprawy nie czuć

– Problemem jest legalne paliwo złej jakości. Nie tylko miały węglowe, ale też mokre drewno – ocenia prezydent Lublina, Krzysztof Żuk. Pod-



Smóg daje się we znaki zwłaszcza w bezwietrzne i mroźne dni

kreśla, że samorząd miasta nie może zakazać stosowania tych paliw. – Nie mamy instrumentów prawnych, może to zrobić rząd, ale nie przyjął przepisów eliminujących najgorsze paliwa, w tym miał węglowy. Dlatego jeszcze przez dwa lata będziemy w sytuacji, gdy ze względu na niską cenę sporo

osób kupuje ten miał. Jakież efekty? Widzimy wtedy, gdy jest bezwietrzna pogoda: to wszystko stoi nad nami i utrudnia oddychanie.

Lekcja cierpliwości

Przepisy zakazujące stosowania najbardziej szkodliwych dla powietrza paliw mają wejść w życie

dopiero latem 2020 r. – Gorszej i słabszej jakości miały wykluczyć od lipca 2020 r. – ogłosiła na początku października Jadwiga Emilewicz, minister przedsiębiorczości i technologii. Do dziś nie została także zatwierdzona wojewódzka uchwała antysmogowa, która miała wyeliminować

słabe paliwa i kiepskie piece. – Projekt jest już gotowy, choć wymaga jeszcze doprecyzowania w trzech miejscach. Najpóźniej w lutym powinien zostać poddany pod głosowanie – mówi radna Bożena Lisowska, kierująca w sejmiku województwa zespołem antysmogowym.

Nie czekając na ustawy i uchwały, władze Lublina dopłacają mieszkańcom do wymiany pieców i kotłów węglowych na łagodniejsze dla środowiska źródła ciepła. Dofinansowanie pokrywa połowę kosztów takiej wymiany, a większość wniosków dotyczy przejścia na ogrzewanie gazowe.

Jeszcze przed jesiennymi wyborami samorządowymi prezydent obiecywał, że na liście przyszłorocznych wydatków miasta zarezerwowany zostanie 1 mln zł na takie dotacje. Tymczasem w zatwierdzonym tygodniu temu budżecie Lublina znalazło się na ten cel tylko 450 tys. zł.

(TOMA)

ŚWIDNIK BADA Z POWIETRZA

Strażnicy miejscy w Świdniku oraz Chełmie wprost z powietrza namierzają osoby spalające w piecach śmieci. Mundurowi korzystają z drona, który podlatuje do komina i analizuje skład dymu. – Dzięki temu mamy szczegółowy wynik – podkreśla Janusz Wójciewicz, komendant Straży Miejskiej w Świdniku. – Nie da się oszukać, że chodzi o komin sąsiada. (AA)

Podróżni wystawieni do wiatru

ALARM24 Setki pasażerów miały w święta problem z wyjazdem z Lublina przez „błąd w komunikacji” między dwoma przewoźnikami autokarowymi. Jeden sprzedawał bilety na kursy, których drugi nie zamierzał wykonać. W taki sposób skomplikowała się planowana na Wigilię podróż pary niewidomych z Puław

KATARZYNA PRUS

Pan Bartosz i jego narzeczona (oboje są niewidomi) mieli jechać w Wigilię z Lublina do Gdyni. Bilet zakupili z miesięcznym wyprzedzeniem poprzez internetową stronę firmy Flixbus, zaś kurs miał wykonać współpracujący z tą firmą lubelski przewoźnik BP Tour. – Dwa dni po zakupie biletów, szukając kompletnie innego połączenia na stronie BP Tour, dowiedzieliśmy się, że przejazd w Wigilię jest odwołany. Firma potwierdziła to także w kontakcie telefonicznym – relacjonuje pan Bartosz. Twierdzi, że Flixbus mimo to zapewniał go kilkakrotnie, że kurs zostanie wykonany. – Dopiero 22 grudnia przed południem

potwierdziło się, że przejazd jest odwołany. Pani z infolinii powiedziała nam, że musimy sobie „jakoś poradzić”. Ale znalezienie alternatywnego połączenia tuż przed świętami graniczy z cudem. Niektórzy pasażerowie twierdzą, że nie zostali nawet powiadomieni o odwołaniu kursów. Chodzi o dziesiątki kursów. W trasy nie wyjechały autobusy z Lublina do Wrocławia, Gdyni, Zakopanego i Krakowa. Między 23 a 26 grudnia BP Tour albo wcale nie jeździł na tych trasach, albo wykonywał tylko część kursów. Lubelski przewoźnik nie ma sobie nic do zarzucenia. – W legendach naszych rozkładów jazdy jest wyraźna informacja, że w dniach, na które pasażerowie zakupili bilety

internetowe za pośrednictwem strony Flixbus.pl, te przejazdy nie są realizowane – mówi Piotr Brewczak, właściciel firmy BP Tour. – Prowadzimy sprzedaż biletów internetowych na nasze kursy również za pośrednictwem innych portali internetowych. Żaden pasażer, który kupił bilety za pomocą tych stron nie wysuwa roszczeń reklamacyjnych odnośnie tych kursów. Jak dotąd nie mieliśmy podobnych problemów. Dlaczego kłopot pojawił się w przypadku biletów kupowanych przez jedną stronę internetową? Z firmą Flixbus nie udało nam się wczoraj skontaktować. Przedstawiciele Flixbusa odpowiadający w internecie na pełne żalu komentarze powołują się

na „błąd w komunikacji” z firmą BP Tour. Zapewniają, że pasażerowie mogą „skorzystać z alternatywnego przejazdu, zgłosić się po zwrot lub przebukowanie”. Podkreślają też, że firma starała się znaleźć pasażerom alternatywne połączenia i że udało się to w przypadku trzech czwartych pasażerów. Pozostali mogą się ubiegać o zwrot kosztów podróży innym transportem, a właśnie tak zakończyła się podróż niewidomej pary z Lublina do Gdyni. – Udało nam się znaleźć inny transport i wygizeknować od Flixbusa deklarację zwrotu kosztów zarówno kupionych u nich biletów jak i kosztów za alternatywny przejazd – mówi pan Bartosz. – Mamy nadzieję, że wywiążą się z tej obietnicy.

Tragiczna bójka na deptaku

LUBLIN Nie żyje 21-latek, który został ciężko ranny w bójce na Krakowskim Przedmieściu. Po awanturze siedmiu mężczyzn trafiło do aresztu

Ofiarą jest 21-letni mieszkaniec Łęcznej. Zmarł w niedzielę w szpitalu. Tak tragiczne skutki miała bijatyka, do której doszło w nocy z czwartku na piątek w okolicach Krakowskiego Przedmieścia. – Dochodziła godzina 1 w nocy, gdy dwie grupy spotkały się w okolicy ulicy Wróblewskiego – relacjonowała nadkom. Renata Laszczka-Rusek, rzecznik Komendy Wojewódzkiej Policji. – Między pijanymi doszło do wymiany zdań. Od słów i utarczek słownej przeszli do rękoczynów. Kiedy jeden z uczestników zdarzenia padł na chodnik, reszta rozbiegła się w popłochu. Ranny 21-latek trafił do szpitala, pozostali mężczyźni zostali namierzeni i zatrzymani przez policję. To siedmiu mężczyzn w wieku od 19 do 21 lat. Są wśród nich mieszkańcy powiatów lubelskiego i łęczyńskiego oraz obywatel Ukrainy. Zatrzymani usłyszeli zarzut udziału w bójce narażającej jej uczestników na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź zdrowia. Wszyscy zostali tymczasowo aresztowani. (AA)

Atak bobrów

PRZYRODA Niesforne zwierzęta upodobały sobie okolice drogi wojewódzkiej nr 809. Już dwukrotnie doprowadziły tam do sytuacji, które mogły zagrażać kierowcom.

Tuż przed świętami mundurowi z Lubartowa dostali zgłoszenie o tym, że w miejscowości Bładaczka pochyłone drzewo może stwarzać zagrożenie dla kierowców.

– Okazało się, że drzewo zostało nadgryzione przez bobry. Dzięki szybkiej interwencji strażaków zostało wycięte i usunięte – mówi Ewelina Skorupska, rzecznik lubartowskiej policji. – Jak się okazuje to nie był to jednostkowy przypadek dotyczący bobrów.

W Jeziorzanach zwierzęta wykopały sporą dziurę tuż pod powierzchnią chodnika i jezdni. Uszkodzona nawierzchnia została w porę naprawiona przez drogowców. (JSZ)

Wpadka dilerów

ZAMOŚĆ Za kratami spędziło święta dwóch nastolatków podejrzanych o próbę handlu marihuaną. W mieszkaniu jednego z nich policjanci znaleźli kilkadziesiąt gotowych porcji narkotyków.

W niedzielę kryminalni przeszukali mieszkanie 19-latkę z Zamościa. Na miejscu był również jego 18-letni kolega. Policjanci podejrzewali, że nastolatek może mieć środki odurzające. W jego pokoju znaleźli kilkadziesiąt pakietów z folii aluminiowej, w których był susz roślinny. Mundurowi trafili również na słoik z marihuaną oraz sprzęt wykorzystywany do ważenia i porcjowania narkotyków.

Nastolatkom trafili do aresztu. Usłyszeli zarzuty posiadania narkotyków oraz ich przygotowania do handlu. Grozi za to do 3 lat więzienia.

(JSZ)

Sylwester ciut ciszej

TREND Największe miasta regionu rezygnują z pokazów sztucznych ogni podczas sylwestrowych imprez pod chmurką. Tłumaczą to troską o zwierzęta, które boją się wystrzałów. Z głośnych fajerwerków rezygnuje nawet Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, która podczas „świątełka do nieba” zastąpi petardy laserami

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

– Zwierzęta po prostu się boją i może to mieć duży wpływ na ich zdrowie. Mogą nawet dostać ataku padaczki – przyznaje Joanna Czubańska, lekarz weterynarii z Lublina. – W okolicach Nowego Roku ludzie często do nas przychodzą po leki na uspokojenie dla swoich podopiecznych.

– Trzeba się troszczyć o nasze zwierzęta, a one źle znoszą ten huk – mówi Krzysztof Żuk, prezydent Lublina, gdzie tym razem sylwester odbędzie się na deptaku Krakowskiego Przedmieścia. Tutaj już drugi rok z rzędu władze miasta nie zorganizują pokazu. – Jestem pewny, że bez petard i sztucznych ogni zabawa będzie szampańska i znakomita, a do tego psy i koty będą znacznie spokojniejsze – przekonuje prezydent.

Z huku petard i sztucznych ogni zrezygnował również Chełm. Prezydent Jakub Banaszek tłumaczy, że za takim rozwiązaniem opowiedziało się wielu mieszkańców, w tym właściciele zwierząt domowych. Nie bez znaczenia były też spore koszty takiego pokazu, chociaż i bez niego miasto wyda 70 tys. zł na zabawę na pl. Łuczkowski.

Od pokazu fajerwerków odeszły ponadto władze Zamościa. W trosce o dobro zwierząt zastąpi je pokaz laserowy oraz zimne ognie. Miasto nie zdecydowało się jednak na zakaz odpalania petard przez mieszkańców i turystów, których zapewne nie zabraknie na imprezie na Rynku Wielkim.

Sylwestrowych wystrzałów nie zorganizują władze Białej Podlaskiej i jest tak już od kilku lat. Uczestnikom zabawy pod chmurką muszą



Ostatnim pokazem sztucznych ogni finansowanym przez władze Lublina był ten na powitanie roku 2017

wystarczyć świąteczne iluminacje, np. rozświetlony baldachim przy ul. Brzeskiej lub ławeczka w kształcie świecącej bombki w parku Radziwiłłowskim. Pokazu nie planują również władze Puław.

Niespodzianką jest deklaracja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która od lat podczas wielkiego finału akcji organizowała o godz. 20 „świątełka do nieba”. Ale 13 stycznia zamiast sztucznych ogni

rozbłysną lasery. – Mam nadzieję, że nasze odstąpienie od pokazu fajerwerków przyczyni się do globalnego

zakazu urządzenia strzelania na dziko, co istotnie jest wielką zgorzdyną sylwestrowego dnia, nie tylko w dużych

miastach, ale całej Polsce – ogłosił Jerzy Owsiak na Facebooku. (DRS, EB, BAR, RS, ASK)

JAK POMÓC PSU PRZETRWAĆ SYLWESTRA



W żadnym wypadku nie należy pocieszać zwierzęcia. Dla psa będzie to sygnał, że właściciel martwi się razem z pupilem i że są powody do niepokoju. Tymczasem właściciel nie powinien zwracać uwagi na wystrzały, żeby dać psu sygnał, że nie dzieje się nic niepokojącego. Można się postarać o to, by odgłosy zza okna były wytłumione lub zagłuszone np. muzyką. Lepiej unikać spacerów w okresie największego natężenia wystrzałów, a jeśli nie da się tego uniknąć, należy się upewnić, czy obroża nie jest zbyt luźna i przymocować do niej swoje dane kontaktowe.

Marihuana już jedzie do aptek. 65 złotych za gram

ZDROWIE Jeszcze przed sylwestrem do sprzedaży może trafić medyczna marihuana. Konopie przyjadą z Niemiec, bo w Polsce wciąż nie wolno ich uprawiać

– W pierwszej partii jest 7 kg suszu – mówi Tomasz Witkowski z firmy Spektrum Polska, która jako pierwsza i na razie jedyna dostała pozwolenie na rejestrację suszu do wytwarzania marihuany medycznej. Takie pozwolenie wydaje Urząd Rejestracji

Produktów Lekniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych. Natomiast na transport surowca do Polski zgodził się Główny Inspektorat Farmaceutyczny.

Leki na bazie marihuany medycznej mogą trafić do aptek jeszcze przed koń-

cem roku. – Wszystko zależy od tego, jak szybko dostaniemy zgodę niemieckiej instytucji – mówi Witkowski. Dodaje, że ma już podpisaną umowę z dyspozytorem, który dostarczy leki do największych sieci aptecznych, więc w żadnym województwie

nie powinno być problemu z dostępem do marihuany medycznej.

Przypomnijmy, że po zmianie polskich przepisów dostęp do tego środka stanie się łatwiejszy. Konopie do obróbki będą sprowadzane z zagranicy, bo w Polsce ich uprawa nadal

jest nielegalna. Sam lek można już przygotować w polskich aptekach według recepty wystawionej przez lekarza, który dokładnie określa zarówno dawkę surowca, jak też formę podania.

Wcześniej gotowe leki mogły być sprowadzane

indywidualnie, w ramach importu docelowego dla konkretnego pacjenta. Cena 1 grama suszu nie powinna przekroczyć 65 zł, a pacjenci będą płacić z własnej kieszeni, bo polskie prawo nie przewiduje refundacji.

(KP)

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:
Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



Elektrowstrząsy w portfelu

DROŻYZNA Powstrzymaniem podwyżek cen prądu zajmie się jutro Sejm na zwołanym naprędce posiedzeniu. Rosnące ceny zabrały już pracodawców i samorządy, a ostatnio zaskoczyły także szpitale. Razem z prądem może zdrożeć wiele towarów i usług, np. bilety komunikacji miejskiej w Lublinie. Jak rząd chce to powstrzymać?

Nie da się u nas oszczędzać na prądzie – przyznają w lubelskim szpitalu przy ul. Jaczewskiego, który od stycznia ma dotknąć znacząca podwyżka cen energii elektrycznej. Dotyczy to również szpitala klinicznego przy Staszica, dziecięcego przy Chodźki oraz centrum stomatologicznego przy Karmelickiej.

Energię dla tych placówek zamawia Uniwersytet Medyczny razem z prądem na potrzeby uczelni. Jej łączny koszt miał się zamknąć w 8,5 mln zł, ale najtańsza firma zażyczyła sobie 10,8 mln zł. Tyle ma wynieść przyszłoroczny rachunek, a medycy powtarzają, że nie są w stanie ograniczyć kosztów. – Wynika to również z włączenia do użytku nowych urządzeń medycznych – mówi Marta Podgórska, rzeczniczka szpitala przy Jaczewskiego.

W napięciu żyje też załoga kraśnickiej Fabryki Łożysk Tocznych, będącej jednym z większych odbiorców prądu w regionie. Jej rachunki mają radykalnie wzrosnąć od stycznia.



Rząd chce znacząco obniżyć akcyzę na prąd

– O 66 procent – przyznaje prezes Grzegorz Jasiński. Jego pracownicy obawiają się, że firma zechce szukać oszczędności wśród załogi. – Staramy się robić wszystko, aby w jak najmniejszym stopniu dotknęło to pracowników – deklaruje Jasiński, chociaż przyznaje: – Być może niektóre operacje, te najbardziej

energochłonne, trzeba będzie robić gdzieś taniej, w kooperacji za granicą. Na razie żadne decyzje w tej sprawie nie zapadły.

Podwyżkę odczuły też władze Lublina, którym zabrakło pieniędzy na oświetlenie ulic. Dlatego już w październiku Rada Miasta musiała przesunąć na ten cel 1,6 mln zł z innych wydatków.

Podwyżki obawiają się też zarządcy komunikacji miejskiej, której znaczną część stanowią w Lublinie zasilane prądem trolejbusy.

– Zakładamy wzrost cen od 40 do 50 proc. – prognozuje Grzegorz Malec, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego, który na ostatnim posiedzeniu Rady Miasta musiał się zmierzyć

z pytaniem, czy konieczna będzie podwyżka cen biletów. – Jest niewykluczona – przyznaje Malec, ale zastrzega, że na razie nie ma takich planów.

Nawet rząd potwierdza, że galopujące ceny prądu mogą wywołać falę innych podwyżek. – Zastosowanie planowanych wzrostów cen dla odbiorców przełożyłoby się skrajnie niekorzystnie na kondycję krajowej gospodarki i mogło stać czynnikiem wzrostowym inflacji – czytamy w uzasadnieniu rządowego pomysłu mającego zahamować wzrost stawek.

– Projekt ustawy zakłada ustabilizowanie ceny sprzedaży energii elektrycznej dla odbiorców końcowych w roku 2019, poprzez obniżenie podatków i opłat dotychczas funkcjonujących w rachunku za energię elektryczną – pisze rząd w uzasadnieniu projektu. – Głównym działaniem jest obniżenie akcyzy na energię elektryczną z 20 zł/MWh do 5 zł/MWh dla wszystkich odbiorców w kraju.

Propozycją rządu już jutro zajmie się Sejm, który

zbierze się w tym celu na zwołanym naprędce posiedzeniu dotyczącym wyłącznie prądu. Rząd wyliczył, że zatrzymanie podwyżek uszczupli o około 3,5 mld złotych dochód państwa, które zamierza to sobie zrekompensować sprzedając uprawnienia do emisji gazów cieplarnianych.

– Wypracowane przez nas rozwiązania oraz zgoda Komisji Europejskiej na sprzedaż uprawnień do emisji dwutlenku węgla pomogą utrzymać poziom cen energii elektrycznej z 2018 r. również w nadchodzącym 2019 roku – ogłosił minister energii, Krzysztof Tchórzewski.

Czekający na decyzję Sejmu prezes kraśnickiej fabryki ostrożnie ocenia skutki proponowanej zmiany stawki akcyzy. – Jeśli ceny za prąd udałoby się obniżyć, to na pewno nie będą to stawki na dotychczasowym poziomie – uważa Jasiński.

Ustawa, którą jutro zajmie się Sejm, miałaby obowiązywać z mocą od 1 stycznia.

(DRS, AA, KP)

Prokurator mówi, że to nieszkodliwe

POLITYKA Komitet wyborczy z Niedzwicy Dużej reklamował kandydatów komitetu Prawa i Sprawiedliwości. Prokuratura uznała to za sprzeczne z prawem, ale odmówiła wszczęcia postępowania ze względu na znikomą szkodliwość społeczną. Podobnych zawiadomień było naszym województwie jeszcze kilkanaście

TOMASZ MACIUSZCZAK

Chodzi o komitet „Rozwój i Gospodarność”, który w ostatnich wyborach wystawił kandydatów na wójta i radnych Niedzwicy Dużej. W jego gazecie znalazła się także – choć nie powinna – agitacja na rzecz działaczy Prawa i Sprawiedliwości kandydujących do rady powiatu lubelskiego i sejmiku województwa. – To było niedopatrznie – tłumaczy Ryszard Golec, który pod szyldem „Rozwoju i Gospodarności” wywalczył fotel wójta. – Niezwłocznie po zgłoszeniu uwagi materiały zostały wycofane z dystrybucji. Do obiegu trafiła niewielka ich ilość.

Ale nawet „niewielka ilość” nie uszła uwadze lubelskiej Fundacji Wolności, która powiadomiła o sprawie komisarzy wyborczego. Powołała się na wyjaśnienia Państwowej Komisji Wyborczej uznającej takie praktyki za niezgodne z prawem. Komisarz złożył zawiadomienie do prokuratury, która właśnie uznała, że nie zajmie się tą sprawą.

– Podjęliśmy decyzję o odmowie wszczęcia śledztwa wobec znikomej szkodliwości społecznej czynu – przyznaje Mirosław Węclawski, zastępca prokura-



Na stronie 34 i 35 gazetki komitetu „Rozwój i Gospodarność” znalazły się zdjęcia kandydatów PIS do rady powiatu lubelskiego i sejmiku województwa

tora rejonowego w Kraśniku. Jednym z powodów miał być fakt, że działacze komitetu byli nieświadomi zakazu promowania kandydatów innego komitetu. Komisarz wyborczy może złożyć zażalenie na tę decyzję, ale nie zamierza tego robić. – To organy ścigania oceniają takie sprawy. Ja nie jestem kompetentny do oceny prawno-karnych aspektów przepisów wyborczych – wyjaśnia Marcin Chałupka. – Szkoda, że prokuratura potraktowała sprawę tak łagodnie. Takie sytuacje mogą mieć

wpływ na wynik wyborów – ocenia Krzysztof Jakubowski, prezes Fundacji Wolności, która podczas ostatnich wyborów zgłosiła kilkanaście takich przypadków z całego regionu. Najgłośniejszą sprawą była ta z Zamościa. Urzędujący prezydent Andrzej Wnuk walczył o kolejną kadencję jako kandydat PiS, a zarazem występował w materiałach komitetu firmowanego jego nazwiskiem, który wystawił kandydatów do Rady Miasta. Zamojski komisarz wyborczy zakazał takich praktyk.

FOT. FUNDACJA WOLNOŚCI

dziennik
WSCHODNI.pl

Najczęściej odwiedzany portal w województwie lubelskim



1 382 297

unikalnych użytkowników



13 365 166

odsłoniętych



105 170

polubień na facebook.com



252 873

wyświetleń wideo**



10 396

egzemplarzy

Sprzedaż wydania magazynowego**

Najchętniej kupowana gazeta regionalna w Lubelskiem

dajemy Wam słowo

www.dziennikwschodni.pl

* Źródło: Google Analytics listopad 2018 r.

** Źródło: Związek Kontrolni Dystrybucji Prasy: listopad 2018 r.

Bloki zamiast drzew

ZMIANY Około 40 drzew zamierza wyciąć przy al. Kraśnickiej deweloper planujący w tym miejscu budowę mieszkań. Na zniszczenie znajdujących się tu gniazd chronionych ptaków zgodziła się już Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska. Ostateczna decyzja w sprawie wycinki należy do Ratusza i może zapaść na początku stycznia



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Inwestor zapewnia, że wycinka jest ograniczona do niezbędnego minimum

DOMINIK SMAGA

Nowe mieszkania miałyby powstać między siedzibą Żandarmerii Wojskowej a Wydziałem Artystycznym UMCS. Dzisiaj jest tu zielony zagajnik, kupiony przed laty od wojska przez firmę deweloperską. Spółka Wikana chce tu postawić kilka bloków, a Urząd Miasta uznał już, że teren nadaje się pod inwestycję mieszkaniową i wydał decyzję określającą warunki zabudowy. Dopuszcza ona „zespół budynków wielorodzinnych z usługami w parterze, windami samochodowymi, parkingiem podziemnym i wewnętrznym układem drogowym”.

Wikana nie będzie jednak mogła zacząć budowy, dopóki nie uzyska od Urzędu Mia-

sta pozwolenia na wycinkę zieleni. Firma wystąpiła już o zgodę na usunięcie około 40 drzew. Sprawę prowadzi Biuro Miejskiego Architekta Zieleni.

– Postępowanie niedawno zostało odwieszone na wniosek inwestora – potwierdza Olga Mazurek-Podleśna z biura prasowego w lubelskim Ratuszu. Procedura zmierza już do końca i decyzja może zapaść na początku stycznia.

Kluczowa w tej sprawie będzie decyzja wydana niewiele wcześniej przez Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska, która pozwoliła na zniszczenie znajdujących się tu siedlisk chronionych ptaków. – Przedmiotem wydanego zezwolenia są: zięba, sierpówka oraz drozd nie-

określony co do gatunku ze względu na trudność w identyfikacji wyłącznie po gnieździe – wyjaśnia Arkadiusz Iwaniuk, regionalny dyrektor ochrony środowiska.

Dlaczego RDOŚ zgodziła się na zniszczenie gniazd? – Stwierdzono brak negatywnych oddziaływań na populację chronionych gatunków – odpowiada Iwaniuk. – Uzasadnieniem działań jest umożliwienie realizacji inwestycji polegającej na budowie budynków mieszkalnych wielorodzinnych z funkcjami usługowymi, które mają służyć lokalnej społeczności. Spełnia to ustawową przesłankę wy-mogów o charakterze społecznym.

Dyrektor podkreśla też, że wycinka obejmie wyłącznie

drzewa „kolidujące z pracami budowlanymi” i ma być przeprowadzona zimą, kiedy ptaki tu nie gniazdują.

Nie jest jednak pewne, że wycinka odbędzie się jeszcze tej zimy, chociaż Urząd Miasta uznał, że ma już wszystkie dowody potrzebne do wydania decyzji. Dlaczego? Ewentualne pozwolenie może być zaskarżone przez dwie organizacje, które zostały uznane przez Ratusz za strony postępowania. Chodzi o Stowarzyszenie Obrońców Wąwozów „Zimne Doły” oraz Stowarzyszenie Ochrony Miejsc Zapomnianych. Obie organizacje zostały już powiadomione przez urząd o zbliżającym się końcu postępowania w sprawie wycinki.

Dzisiaj kursują rzadziej

KOMUNIKACJA Według specjalnych rozkładów jazdy będą dzisiaj kursować lubelskie autobusy i trolejbusy. Ten sam rozkład ma obowiązywać również jutro. W praktyce niektóre linie będą kursowały

z częstotliwością zbliżoną do sobotniej, natomiast niektóre czasami nawet rzadziej niż w niedziele. Przypomnijmy, że w najbliższy weekend linie nocne N1, N2 i N3 będą jeździć co godzina.

Buciki na bramie kurii

AKCJA „Sutanna nie immunizuje. Nie uchroni przed karą” oraz „Oskarżamy pedofilów, wierzymy ofiarom”. Kartki z takimi hasłami zawisły na bramie lubelskiej kurii przy ul. Wyszyńskiego. Powieszono także kilka par dziecięcych, kolorowych butów. Pod bramą stały znicze. Akcję już po raz kolejny zorganizował Ogólnopolski Strajk Kobiet. Ma to być sprzeciw wobec zatajaniu przypadków

pedofilii w Kościele. – Coraz więcej przypadków zbrodni kościelnej pedofilii wychodzi na jaw. Coraz więcej wiemy o skali tego obrzydliwego zjawiska. Jedno jednak się nie zmienia – pogarda i nienawiść hierarchii kościelnej wobec ofiar księży zbrodni, zмова milczenia i mafijna procedura ukrywania i wspierania kościelnych przestępców – piszą organizatorzy akcji z Lublina. **OPR. DUDI**

Nielegalnie białe święta

WPADKA Ponad 300 porcji amfetaminy miał przy sobie diler zatrzymany przez lubelskich policjantów do kontroli drogowej na ul. Nadbystrzyckiej. Funkcjonariusze prewencji postanowili sprawdzić osobowego nissana. W aucie znaleźli

narkotyki, oprócz wspomnianej amfetaminy było też ponad 400 porcji marihuany. Samochodem podróżował 36-latek z Lublina. Został zatrzymany, usłyszał prokuratorskie zarzuty i jest pod dozorem policji. Grozi mu do 10 lat więzienia.

Podwyżki w... szaletach

POMYSŁY Lubelski Ratusz postanowił spytać mieszkańców o to, co myślą o podwyżce opłat za korzystanie z miejskich toalet publicznych. I wcale nie jest to żart. Będzie nawet telefoniczny „dyżur konsultacyjny”. Oficjalne konsultacje zaczęły się w Wigilię. Na 2 stycznia zaplanowano dyżur telefoniczny: wyznaczona urzędniczka będzie czekać na telefony (81 466 31 30) od godz. 15.30 do 17.00. Zamiast dzwonić można też przyjść o tej porze osobiście do Wydziału Gospodarki Komunalnej (Zana 38, pokój 708). Ratusz zapowiada też, że będzie przyjmować opinie „na piśmie, w tym poprzez internet oraz ustnie do protokołu”. Jeżeli ktoś chce w tej sprawie wystać

mail, też ma taką możliwość (komunalna@lublin.eu). Konsultacje potrwać do 7 stycznia włącznie. Proponowana przez Urząd Miasta podwyżka opłaty miałaby dotyczyć toalet znajdujących się na pl. Litewskim, obok Zamku oraz przy Gazowej naprzeciwko Dworca Głównego PKP. Dzisiaj płaci się tu złotówkę, zaś od kwietnia miałyby obowiązywać stawka 2 zł. Ratusz zamierza też wprowadzić dwuzłotową opłatę za korzystanie z szaletu w Ogrodzie Saskim, który obecnie jest bezpłatny. O ostatecznym kształcie nowego cennika publicznych toalet zdecyduje Rada Miasta.

(DRS)

Trochę po staremu, trochę po nowemu

ODPADY Od 1 stycznia już w całym mieście powinien obowiązywać nowy system segregacji śmieci. Jednak w praktyce przez co najmniej dwa tygodnie może jeszcze potrwać „okres przejściowy”. Przez ten czas wielu mieszkańców nie znajdzie koło swojego domu właściwych pojemników na odpady

Duża zmiana przyzwyczajęń czeka mieszkańców Czechowa, Sławina, Węglina, Czubów Północnych, Starego Miasta, Wieniawy, Śródmieścia i dzielnicy Za Cukrownią. W tych rejonach miasta nie udało się wprowadzić od lipca nowych zasad segregacji, więc będą obowiązywać od Nowego Roku.

Od tego dnia już w całym mieście domowe odpady powinny być rozdzielane do kilku pojemników lub worków w odpowiednim kolorze (patrz infografika). Ratusz zapowiada szeroko zakrojoną kampanię informacyjną. – Do wszystkich mieszkańców trafiły



ulotki – podkreśla Marta Smal-Chudzik, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska w Urzędzie Miasta Lublin.

Gorzej jest z dostarczaniem nowych, kolorowych pojemników na odpady. – Jest to duże wyzwanie logistyczne, firmy muszą dostarczyć wszystkie kontenery, poznać dokładne miejsca odbioru odpadów, dostosować pojazdy do poszczególnych ulic – wylicza Olga Mazurek-Podleśna

z biura prasowego w lubelskim Ratuszu. – Dlatego przewidujemy dwutygodniowy okres przejściowy, podczas którego zarówno firmy jak i mieszkańcy będą mogli przyzwyczaić się do zmian.

Na wielu ulicach zmieni się również firma, która będzie się zgłaszać po odbiór śmieci. – Firma Koma będzie zastępowała SUEZ w centrum miasta – wyjaśnia Smal-Chudzik. Z kolei mieszkańcy

domów jednorodzinnych muszą się przyzwyczaić do nieco innych zasad odbioru odpadów zielonych w okresie zimowym. Urzędnicy uznali, że zimą nie jest potrzebny regularny odbiór gałęzi i zgrabionych liści. – Nie ma stałego harmonogramu wywozu tych odpadów, pojazdy przyjeżdżają wtedy, gdy mieszkańiec zgłosi taką potrzebę – podkreśla szefowa wydziału.

(DRS)

KTO ODBIERZE NASZE ŚMIECI

- Na Czechowie Północnym, Czechowie Południowym i Sławinie po odpady zgłosi się Suez Wschód.
- Obsługa Śródmieścia, Wieniawy, Starego Miasta i dzielnicy Za Cukrownią zajmie się spółka Koma.
- Z Czubów Północnych, Węglina Północnego i Węglina Południowego odpady wywiezie Ekoland.

Raławickie na kredyt?

POD ŚCIANĄ Lublin nie dostał dodatkowych funduszy unijnych na przebudowę Al. Raławickich, chociaż ceny zaproponowane przez drogowców dwukrotnie przerastają planowany budżet tej inwestycji. W styczniu Ratusz ma zdecydować, czy zaciągnie kolejny dług, żeby zdobyć pieniądze na przebudowę

DOMINIK SMAGA

Raławickimi mamy rzeczywiście kłopot – przyznaje prezydent Krzysztof Żuk, który oczekiwał, że przebudowę Alej, ul. Lipowej i Poniatowskiego uda się wykonać za najwyżej 41 mln zł. Jednak za takie pieniądze nie chce pracować żadna z firm, które gotowe są wziąć zlecenie od miasta. Najtańsza z nich oczekiwała w pierwszym przetargu 109 mln zł, więc miasto ogłosiło drugi przetarg. Tym razem ceny zaczynają się od 107 mln zł, a oferty nadal leżą na stole i czekają na decyzję prezydenta.

Miasto idzie po prośbie

Żeby zdobyć dodatkowe pieniądze, prezydent poprosił o zwiększenie unijnej dotacji przyznanej na tę inwestycję. Ale nawet tu pojawił się problem. – Ministerstwo nie zdecydowało się na podwyższenie nam dofinansowania na tym etapie – podkreśla Żuk. – Ministerstwo odkłada decyzję w czasie, a my tego czasu nie mamy i musimy w styczniu podjąć decyzję.

Prezydent tłumaczy, że w tej sytuacji miasto



FOT. MACIEJ KACZKOWSKI

Przebudowa ma objąć m.in. całe Aleje Raławickie od ul. Lipowej aż do ronda Honorowych Krwiodawców włącznie

może rozstrzygnąć przetarg tylko wtedy, gdy zdecyduje się wziąć pożyczkę na przebudowę. – Mamy dostęp do kredytu w Europejskim Banku Inwestycyjnym i to jest pierwsze rozwiązanie. Drugim jest powtórzenie przetargu – wyjaśnia Żuk.

Problem jest większy

Pod znakiem zapytania stała nie tylko przebudowa Al. Raławickich, ul. Lipowej i Poniatowskiego, bo jest to tylko część większego pakietu inwestycji, na który przyznano Lublinowi unijną dotację. Pieniądzy musi wystarczyć na wszystko,

a wszystko wskazuje na to, że nie wystarczy.

Co jeszcze jest w tym pakiecie? Przebudowa ul. Sowińskiego, odcinka Głębokiej (od stacji paliw do ul. Filaretów), zakup 5 autobusów elektrycznych, 10 trolejbusów z dodatkowym napędem, przebudowa trakcji trolejbu-

sowej oraz komplet przystankowych wyświetlaczy.

Na czym polega problem? Na wyliczeniu kosztów. Kilka lat temu Ratusz oszacował, że wspomniany zestaw inwestycji będzie kosztować nieco ponad 100 mln zł i właśnie taką kwotę wpisał do dokumentów wymaganych

przy staraniach o unijną dotację. Wniosek został rozpatrzony pozytywnie, a miasto nie mogło narzekać na wysokość dofinansowania, bo przyznano je w wysokości przekraczającej 80 proc. planowanych kosztów.

Dopiero teraz okazało się, że wspomniane 100 mln zł nie wystarczy nawet na Al. Raławickie, ul. Lipową i Poniatowskiego. Tymczasem miasto nie może wziąć całej dotacji i wykonać tylko część obiecanych inwestycji.

CO MIAŁO SIĘ ZMIEŃCIĆ

W ramach przebudowy zaplanowano wymianę całej konstrukcji jezdni i chodników. Na Al. Raławickich mają powstać nowe sygnalizacje: przy Puławskiej, przy Grottgera i na przejściu obok pl. Teatralnego. Aleje mają być poszerzone na skrzyżowaniach o dodatkowe pasy ruchu, po obu stronach wyznaczono wydzielone drogi rowerowe. Niemal na całej długości Al. Raławickich i ul. Lipowej wytyczone mają być buspasy, a ul. Poniatowskiego będzie odsunięta od domów mieszkalnych i poprowadzona w miejscu budynku opuszczonego kilka lat temu przez uczelnię. Do wycięcia przewidziano 89 drzew przy Al. Raławickich, 77 przy Poniatowskiego i 30 przy Lipowej.

Przysiady w bunkrze

KONTROWERSJE Hala sportowa dla III LO im. Unii Lubelskiej ma powstać pod ziemią, bo na zwykły budynek nie pozwala konserwator zabytków. Jeżeli ministerstwo nie zgodzi się na podziemny obiekt, nie będzie żadnego

Szkolne marzenia o prawdziwej sali gimnastycznej pozostają niespełnione od lat. Mieszcząca się w starym budynku sala do ćwiczeń nie przystaje już do współczesności. Większość zajęć sportowych odbywa się przy Podwalu, gdzie niegdyś mieściło się gimnazjum, a teraz swoją siedzibę ma tu Straż Miejska. Ze szkoły przy pl. Wolności do sali gimnastycznej przy Podwalu idzie się około dziesięciu minut.

Teraz okazuje się, że budowa obiecanej przez miasto hali przy III LO zależy od tego, czy Ratusz dostanie pozwolenie na wykonanie obiektu pod ziemią. – Wystąpimy do ministerstwa o zgodę na odstąpienie od warunków technicznych, zgodnie z którymi żadne sale lekcyjne nie mogą być poniżej poziomu gruntu – wyjaśnia Tadeusz Dziuba, dyrektor Wydziału Inwestycji i Remontów w Urzędzie Miasta Lublin.

Miasto musi prosić o zgodę na podziemną halę, bo na budowę na powierzchni terenu nie zgadza się konserwator zabytków. – Jest to obszar będący częścią pomnika historii i wszystkie decyzje powinny być podejmowane przede wszystkim z tego punktu widze-



FOT. MACIEJ KACZKOWSKI

Konserwator zabytków nie zgadza się na zabudowę szkolnego dziedzińca

nia – tłumaczy Hubert Macik, miejski konserwator zabytków. – To miejsce jest przedpołem zespołu pałacowego, w którym mieści się dzisiaj ośrodek kultury. Wzniesienie budynku ponad ziemią spowodowałoby zatarcie kompozycji obiektu oraz zaburzyło powiązania widokowe między dwoma kościołami.

Ratusz przekonuje również, że wybudowanie sali gimnastycznej na szkolnym dziedzińcu skutkowałoby

zacienieniem sal lekcyjnych w głównym budynku. – Koncepcja podziemnej hali jest już gotowa – mówi dyrektor Dziuba. – Czekamy już na opinię wojewódzkiego sanepidu, później nasz Wydział Architektury i Budownictwa będzie mógł wystąpić o zgodę do ministerstwa.

Szacunkowy koszt budowy hali to od 25 mln do 30 mln zł.

DOMINIK SMAGA

Stypendia dla naszych studentów

DOCENIENI 60 studentów i dwoje doktorantów z lubelskich uczelni otrzyma ministerialne stypendia za wybitne osiągnięcia. Największą liczbą stypendystów może się pochwalić Uniwersytet Przyrodniczy. Wsparcie z funduszu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego otrzyma 20 studentów tej uczelni, z czego aż 12 to studenci

weterynarii. Wśród wyróżnionych przez resort jest także dwoje doktorantów z UP. Oboje to przedstawiciele nauk rolniczych. Na liście nagrodzonych znalazło się 18 osób kształcących się na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej, a w tym gronie jest aż 8 studentów prawa i 6 grafiki. Po dwoje stypendystów mają Katolicki

Uniwersytet Lubelski oraz Politechnika Lubelska. Z kolei Uniwersytet Medyczny może się pochwalić 18 stypendystami ministra zdrowia. Laureaci programów stypendialnych resortów nauki i zdrowia mogą liczyć na jednorazowe wsparcie w wysokości 15 tys. zł dla studentów lub 25 tys. zł dla doktorantów.

TOMA

R E K L A M A

Pożyczki Gotówkowe

Alibaba

- Bez zaświadczeń
- Szybkie przyznanie gotówki
- Minimum formalności

Zadzwoń: Pon.-Pt. 9-17, Sobota 10-14

600 291 791 509 113 068

p3111

R E K L A M A

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy

przy Sądzie Rejonowym w Krasnymstawie Tomasz Fornalski zawiadamia w sprawie Km 2282/18 na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **24 stycznia 2019 r.** o godz. 10:00 w Sądzie Rejonowym w Krasnymstawie odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości Surhów, gmina Kraśniczyn, składającej się z działek o nr: 1690, 1458, 1996, 1779, 1381, 2876, 2288, 2503, 2287, 1994, 1362 oraz 1081 o łącznej powierzchni 2,07 ha, dla której Sąd Rejonowy w Krasnymstawie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi **KW ZA1K/00018543/1.**

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 104.882,00 zł

Nieruchomość będzie sprzedawana poszczególnymi działkami:

Nieruchomość o nr ew. działki 1996 (zabudowana) o pow. 0,67 ha oszacowana jest na kwotę: 84.972,00 zł

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 63.729,00 zł.

Nieruchomość o nr ew. działki 1994 o pow. 0,17 ha oszacowana jest na kwotę: 5.036,00 zł

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 3.777,00 zł.

Nieruchomość o nr ew. działki 1779 o pow. 0,08 ha oszacowana jest na kwotę: 1.820,00 zł

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 1.365,00 zł.

Nieruchomość o nr ew. działki 2287 o pow. 0,02 ha oszacowana jest na kwotę: 366,00 zł

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 274,50 zł.

Nieruchomość o nr ew. działki 2288 o pow. 0,02 ha oszacowana jest na kwotę: 366,00 zł

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 274,50 zł.

Nieruchomość o nr ew. działki 1081 o pow. 0,06 ha oszacowana jest na kwotę: 261,00 zł

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 195,75 zł.

Nieruchomość o nr ew. działki 1362 o pow. 0,26 ha oszacowana jest na kwotę: 1.387,00 zł

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 1.040,25 zł.

Nieruchomość o nr ew. działki 1381 o pow. 0,28 ha oszacowana jest na kwotę: 1.493,00 zł

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 1.119,75 zł.

Nieruchomość o nr ew. działki 1458 o pow. 0,07 ha oszacowana jest na kwotę: 305,00 zł

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 228,75 zł.

Nieruchomość o nr ew. działki 1690 o pow. 0,05 ha oszacowana jest na kwotę: 296,00 zł

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 222,00 zł.

Nieruchomość o nr ew. działki 2503 o pow. 0,08 ha oszacowana jest na kwotę: 1.692,00 zł

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 1.269,00 zł.

Nieruchomość o nr ew. działki 2876 o pow. 0,31 ha oszacowana jest na kwotę: 6.888,00 zł

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 5.166,00 zł.

Zgodnie z art. 962 kpc przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmiej w wysokości 10 % ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację. Wpłaty rękojmiej można dokonać w gotówce w Kancelarii Komornika lub na konto komornika 69 1020 5356 0000 1702 0147 7371 PKO BP SA O/I Zamość. Na dowodzie wpłaty należy wskazać sygnaturę sprawy, numer działki oraz imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, a także PESEL licytanta.

Kolejny dar dla Majdanka

PAMIĘĆ Kilkadziesiąt wyjątkowych dokumentów trafiło do Państwowego Muzeum na Majdanku. Pamiątki przekazał syn byłego więźnia zajmującego się prowadzeniem obozowej apteki. – Mijający rok był bogaty w tego typu dary – przyznają pracownicy instytucji

TOMASZ MACIUSZCZAK

Kolekcja, która właśnie trafiła do muzealnych zbiorów, liczy 64 pozycje. To chociażby akt urodzenia, świadectwa gimnazjalne, świadectwo dojrzałości, dyplom ukończenia studiów, zaświadczenia o zatrudnieniu, legitymacje lekarskie i wojskowe, zdjęcia a także listy do rodziny z różnych obozów koncentracyjnych.

Wszystko to przekazał muzeum Antoni Klonowski. Jego zmarły w 2013 r. ojciec Jan, absolwent Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego, był żołnierzem kampanii wrześniowej, uczestniczył też w obronie Warszawy. W czasach okupacji niemieckiej rozpoczął pracę w lubelskim szpitalu Jana Bożego. Aresztowany w ulicznej łapance trafił do więzienia na Zamku Lubelskim, a następnie na Majdank, gdzie przebywał od 27 listopada 1941 r. do likwidacji obozu w lipcu 1944 r. Jego zadaniem było zorganizowanie obozowej apteki, którą później miał kierować.

– Rola, jaką dr Jan Klonowski odegrał w KL Lublin, była niebagatelna – podkreśla Anna Wójcik, kierownik muzealnego archiwum. – Ofiarą na rzecz pozyskiwania do apteki lekarstw i środków opatrunkowych przynosiła wymierne efekty. Rewir przestał być dla ciężko chorych więźniów przedsiönkiem do komórek gazowych. Stał się miejscem, w którym faktycznie dochodzili do zdrowia i wra-



FOT. PAŃSTWOWE MUZEUM NA MAJDANKU

Antoni Klonowski był więźniem Majdanka przez ponad 3,5 roku. Jego syn przekazał muzeum dużą kolekcję pamiątek

cali do lepszej formy fizycznej i psychicznej. Doktor Klonowski miał absolutną świadomość swojej misji lekarskiej i wypełniał ją najlepiej, jak tylko mógł w tak ciężkich warunkach. Był po prostu dobrym i uczciwym człowiekiem, a przy tym gorącym patriotą.

– Tego typu pamiątki najczęściej przekazują nam rodziny byłych więźniów,

albo osób, które udzielały więźniom pomocy. Mijający rok był bogaty w takie dary – przyznaje Agnieszka Kowalczyk-Nowak, rzeczniczka prasowa Państwowego Muzeum na Majdanku.

W listopadzie do zbiorów trafiło blisko 200 grypsów do Antoniny Grygowej, która w czasie II wojny światowej niosła materialną i duchową pomoc obozowym

więźniom. Listy były pisane na niezadrukowanych brzegach gazet, karteczkach z notesów, strzępkach papieru pakowego czy bibułek papierosowych. Wśród przekazanych przez wnuka i prawnuczkę Grygowej był też m.in. osobisty notatnik z wpisami związanymi z wysyłaniem paczek do dawnego obozu. Natomiast w październiku dokumen-

ty i osobiste przedmioty do placówki dostarczyła córka prof. Romualda Ształby, który będąc więźniem obozu pracował w nim jako lekarz.

– Otrzymane od rodzin kolekcje trafiają do naszych archiwów. Dzięki nim możemy dowiedzieć się więcej o historii Majdanka i przypominać historie osób z nim związane. W miarę

potrzeby poddajemy je pracom konserwatorskim, bo tego typu materiały po blisko 80 latach od wybuchu II wojny światowej, przechowywane w domowych warunkach, mogą zacząć niszczyć – podkreśla rzeczniczka muzeum. – Dlatego apelujemy do bliskich byłych więźniów o przekazywanie takich zbiorów pod naszą opiekę.

Wyburzają sklep. Powstaną mieszkania?

ZMIANA Na styczeń przeciągnie się rozbiórka budynku przy ul. Zesłańców Sybiru (dawniej Hempla), który został prawomocnie uznany za samowolę budowlaną. Do Ratusza trafił już wniosek o decyzję umożliwiającą zbudowanie tutaj mieszkań

Niepozorny budynek stał przy ul. Hempla 2 przez 30 lat. Jego rozbiórkę nakazał nadzór budowlany, mimo że budynek wzniesiono zgodnie z pozwoleniem wydanym przez Urząd Miejski w 1988 r.

Według nadzoru takie pozwolenie w ogóle nie powinno być wydane, bo przedsięwzięcie, który je dostał, nie miał prawa do „dysponowania nieruchomością na cele budowlane”. Zastrzeżenia zgłaszał również wojewódzki konserwator zabytków, który już 12 lat temu podkreślał, że projekt budynku nie był z nim uzgadniany. Twierdził, że obiekt nie pasuje do pobliskich kamienic i najwłaściwsze byłoby jego zburzenie.

Przedsiębiorca odwołał się od decyzji nadzoru bu-



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Z powodu rozbiórki zagrożone jest przejście jedną stroną ulicy

dowlanego do sądu administracyjnego, gdzie po wielu latach ostatecznie przegrał. Nakaz rozbiórki stał się prawomocny i ostateczny.

Prace rozbiórkowe już trwają. Z tego powodu utrudnione jest przejście ul. Zesłańców Sybiru, bo miasto

zgodziło się na zagrozenie chodnika obok wyburzanego budynku, a piesi muszą iść drugą stroną ulicy.

– Pozwolenie na zajęcie chodnika jest ważne do końca roku – mówi Karol Kieliszek z Urzędu Miasta. Zastrzega, że jeśli robotnicy

nie zdążą z pracami przed sylwestrem, to zgoda może być jeszcze przedłużona.

Co dalej? Do Urzędu Miasta wpłynął niedawno wniosek o decyzję określającą możliwości ponownej zabudowy działki. – Wniosek jest już rozpatrywany. Dotyczy rozbudowy i przebudowy oficyny zachodniej kamienicy przy Peowiałów 10 oraz budowy budynku mieszkalnego wielorodzinnego na działce nr 75 – potwierdza Beata Krzyżanowska, rzeczniczka prezydenta Lublina. Wyjaśnijmy: chodzi o działkę, na której trwa rozbiórka budynku.

Jeżeli Urząd Miasta uzna, że na tym terenie można coś zbudować, wyda decyzję o ustaleniu warunków zabudowy, która określi m.in. dopuszczalną wielkość budynku. (DRS)

Najpierw umowa, dopiero budowa



UM LUBLIN

NOWY DWORZEC Najwcześniej za rok może się zacząć budowa głównego dworca autobusowego między ul. Gazową i Młyńską – przyznaje Ratusz. Na same przetargi związane z tą inwestycją poczekamy do jesieni

– W przyszłym roku planujemy rozpocząć procedury przetargowe – zapowiada Bernadeta Krzysztofik, dyrektor Wydziału Funduszy Europejskich w Urzędzie Miasta Lublin. Inwestycja ma być podzielona na kilka zamówień, bo chodzi nie tylko o wzniesienie samego dworca, ale również o gruntowną przebudowę dróg w jego okolicy. Ratusz zastrzega jednak, że nie zabierze się za wybór wykonawców, dopóki nie będzie mieć

podpisanej ostatecznej umowy dotyczącej unijnego dofinansowania budowy dworca. – Na podpisanie umowy musimy mieć pełną dokumentację wraz z pozwoleniem na budowę – wyjaśnia prezydent Krzysztof Żuk. Tymczasem projekt jeszcze powstaje, a pozwolenie na budowę jest w planach. Kiedy będzie komplet dokumentów? – W pierwszej połowie przyszłego roku – twierdzi Krzysztofik. (DRS)



WOJEWODA LUBELSKI

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

z dnia 27 grudnia 2018 r.

o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wniosku o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474) zawiadamiam, że na wniosek Prezydenta Miasta Chełm, zostało **wszczęte postępowanie administracyjne** w przedmiocie wydania decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej inwestycji drogowej polegającej na:

rozbudowie i przebudowie drogi krajowej nr 12 w Chełmie od km 0+000,00 do km 8+110,60 w ramach inwestycji pn.:

„Przebudowa drogi krajowej nr 12 w granicach administracyjnych miasta Chełm”.

Jednocześnie działając na podstawie art. 33 ust. 1, w związku z art. 88 ust. 1 pkt 1 i art. 90 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r., poz. 2081) oraz zgodnie z art. 49 oraz art. 61 § 1 i § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r., poz. 2096 z późn. zm.), **zawiadamiam o przystąpieniu do ponownej oceny oddziaływania inwestycji na środowisko.**

Organem administracji właściwym do wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej jest Wojewoda Lubelski, zaś organem właściwym do uzgodnienia warunków realizacji przedsięwzięcia jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Lublinie.

Inwestycja będzie realizowana na działkach:

* w nawiasach podano numer ewidencyjny działek po podziale przeznaczonych pod inwestycję

Obręb: 3, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

159, 158, 161 (161/1)

Obręb: 4, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

161/11 (161/16), 233/2 (233/3), 995/13 (995/17), 995/14 (995/19), 995/15 (995/21), 995/16 (995/23), 1014

Obręb: 5, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

87/7 (87/18)

Obręb: 6, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

110/1 (110/3), 111/1, 112/2 (112/4)

Obręb: 7, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

171, 193/2, 194/2, 194/3, 195/1, 195/2, 195/3, 209 (209/2), 211/1, 211/2, 211/3, 211/4, 211/5, 211/6, 212/5, 212/9 (212/15), 213/1, 238/8, 238/9, 287/5 (287/9), 288/2 (288/4), 289/1 (289/3), 290/3 (290/5, 290/7), 291 (291/2), 292 (292/2), 293 (293/2), 294/4, 295/1, 296/2, 296/4, 296/5, 303/1, 303/2, 304/1, 304/2, 307/1, 307/2, 307/3, 307/4, 307/5, 307/6, 307/7, 307/8, 307/9, 307/10, 307/11, 307/12, 307/13, 308 (308/2)

Obręb: 8, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

1/5, 1/6, 2/5, 53/4, 71/8, 72/3, 72/4, 108/1, 108/2, 108/3, 108/4, 109/1, 110/2, 110/3,

111/1, 127/1, 128/1, 129/5, 162/3, 170, 171, 172, 173, 179/1, 180/1, 181/1, 182/1, 182/2

Obręb: 9, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

21/5, 51/11, 52/1, 53/1, 54/1, 55, 55/2, 56/1, 59/1, 60 (60/1), 61/3, 61/5, 62/1, 63/1, 64/1, 65/1, 66/1, 72/2 (72/8), 72/3 (72/10), 79/1, 79/3 (79/11), 81/1, 82/1, 83/1, 84/1, 84/7 (84/11), 84/8 (84/9), 85/1, 85/2 (85/3), 86/1, 86/2 (86/3), 87/1, 87/4, 88/1, 88/2 (88/3), 89/1, 89/2 (89/3), 90, 91/1, 91/2 (91/3), 92/1, 92/4 (92/5), 93/1, 93/2 (93/3), 94/1, 95/1, 96/1, 97/1, 98/1, 99/3, 99/5, 100/5, 100/3, 101/1, 101/3, 102 (102/1), 105/1, 106/1, 107/1, 108/1, 109/1, 110/1, 111/1, 111/2, 111/3 (111/4), 112/1, 113/1, 113/2, 114/1, 115/1, 116/1, 117/1, 118/1, 119/1, 120/1, 130/1, 130/2 (130/3), 131/2 (131/4), 131/3, 132/1, 132/2 (132/3), 139/1, 139/6 (139/7), 259/2 (259/4), 259/3

Obręb: 10, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

69/3 (69/11), 69/4 (69/9), 69/6 (69/7), 70/2 (70/3), 71/2 (71/3), 72/2 (72/3), 73, 74, 77, 78/1, 78/2 (78/4), 79/1 (79/3), 79/2 (79/6), 80 (80/2), 81/3, 81/4, 82 (82/2), 108 (108/2), 112/1 (112/4), 115/9 (115/11), 115/12, 115/13, 115/17), 115/10 (115/16), 117/1 (117/4), 115/3, 132 (132/1, 132/2)

Obręb: 12, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

87, 88 (88/1), 89/1 (89/3), 90 (90/2), 96 (96/1), 97/1, 97/2 (97/3), 99 (99/1), 102 (102/1), 160, 220, 250/1, 250/2

Obręb: 13, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

1, 160, 193/1 (193/3), 193/2, 195, 196/18 (196/25), 196/20, 196/21 (196/27), 196/23, 196/24, 197, 198/16 (198/18), 200 (200/3, 200/5), 214/6, 214/57, 215/1, 215/25 (215/42), 215/40 (215/44)

oraz na działkach przeznaczonych pod:

* w nawiasach podano numer ewidencyjny działek po podziale pozostających u dotychczasowego właściciela

1. Przebudowę innych dróg publicznych:

Obręb: 4, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

162/1, 204

Obręb: 5, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

104/1, 111, 220, 233

Obręb: 6, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

135, 165, 166

Obręb: 7, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

212/8, 213/2

Obręb: 8, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

72/2, 196

Obręb: 9, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

72/2 (72/9), 72/3 (72/11), 262

Obręb: 12, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

42/12, 83, 132/1, 250/3

Obręb: 13, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

2, 26, 267/1

2. Budowę/przebudowę zjazdów:

Obręb: 7, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

212/1

Obręb: 9, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

93/2 (93/4), 261/1, 261/2

Obręb: 10, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

107, 137, 138/2

3. Przebudowę urządzeń wodnych:

Obręb: 10, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

77, 79/1 (79/4), 79/2 (79/5, 79/7), 80 (80/1), 82 (82/1, 82/3), 117/1 (117/5)

4. Budowę/przebudowę sieci uzbrojenia terenu:

5.1. Budowę/przebudowę kanalizacji deszczowej:

Obręb: 5, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

111

Obręb: 6, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

110/1 (110/4), 112/2 (112/5), 113

Obręb: 7, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

213/2, 296/3

Obręb: 8, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

72/2

Obręb: 9, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

99/6, 261/1, 261/2, 262

Obręb: 13, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

215/12, 215/14

5.2. Przebudowę sieci gazowej:

Obręb: 5, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

101/1

Obręb: 6, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

166

Obręb: 8, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

72/2

Obręb: 9, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

91/2 (91/4), 92/4 (92/6), 93/2 (93/4), 94/4

Obręb: 13, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

215/12, 215/40 (215/45)

5.3. pod budowę/przebudowę sieci teletechnicznych:

Obręb: 3, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

116/1, 116/2, 117/13

Obręb: 4, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

74/2, 162/1, 163, 167, 180, 181/2, 211, 212, 213

Obręb: 5, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

101/1, 102, 104/1, 111, 212, 227, 233

Obręb: 6, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

114, 135, 140/2, 149/3, 149/4, 150

Obręb: 7, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

184/3, 210, 212/4, 212/7, 213/2

Obręb: 8, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

72/2, 166/2

Obręb: 9, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

51/6, 51/7, 56/2, 72/2 (72/9), 72/3 (72/11), 79/3 (79/12), 81/4, 117/2, 118/2, 262

Obręb: 10, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

80 (80/1)

Obręb: 12, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

44/1, 89/1 (89/4), 132/1, 215, 250/3

Obręb: 13, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

2, 49/1, 65/1, 66, 67, 161

5.4. Budowę/przebudowę sieci elektroenergetycznych:

Obręb: 3, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

138/3, 160, 161 (161/2), 166/1, 167, 169, 179/1, 181/1, 183/2, 184, 186, 188, 192/1, 192/2, 314

Obręb: 4, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

1, 2, 21, 73, 74/1, 74/2, 75, 76, 123, 161/6, 162/1, 163, 165, 166, 168, 177, 180, 189, 214, 227, 228, 229, 230, 231, 233/2 (233/4), 995/16 (995/24), 1000/2, 1000/3

Obręb: 5, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

88/5, 94, 101/1, 102, 103, 212, 288

Obręb: 7, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

162/5, 162/8, 173, 184/3, 185, 186/4, 208/2, 209 (209/1)

Obręb: 8, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

94, 95, 161/4, 166/2, 167/4, 168/4, 197

Obręb: 9, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

84/5, 84/7 (84/12), 85/2 (85/4), 86/2 (86/4), 89/2 (89/4), 93/2 (93/4), 94/4, 95/2, 96/2, 97/4, 98/2, 102 (102/2), 103, 104, 105/2, 112/3, 131/2 (131/5), 132/2 (132/4), 133, 261/2

Obręb: 10, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

162/5, 162/8, 173, 184/3, 185, 186/4, 208/2, 209 (209/1)

Obręb: 8, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

94, 95, 161/4, 166/2, 167/4, 168/4, 197

Obręb: 9, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

84/5, 84/7 (84/12), 85/2 (85/4), 86/2 (86/4), 89/2 (89/4), 93/2 (93/4), 94/4, 95/2, 96/2, 97/4, 98/2, 102 (102/2), 103, 104, 105/2, 112/3, 131/2 (131/5), 132/2 (132/4), 133, 261/2

Obręb: 10, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

162/5, 162/8, 173, 184/3, 185, 186/4, 208/2, 209 (209/1)

1/5, 77, 79/1 (79/4), 79/2 (79/5, 79/7), 82 (82/1, 82/3), 83, 104, 105/1, 105/2, 107, 113, 114, 115/8, 115/10 (115/15), 137

Obręb: 12, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

86, 90 (90/3), 91/3, 92/3, 96 (96/2), 97/2 (97/4), 132/1, 179/2, 180, 185/2, 185/6, 209, 210, 238, 239, 250/1

Obręb: 13, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

3/2, 174/6, 215/12, 215/13, 215/14

5.5. Przebudowę sieci wodociągowej:

Obręb: 5, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

233, 246

Obręb: 7, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

184/3, 193/1, 194/1, 308 (308/1)

Obręb: 8, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

72/2

Obręb: 9, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

72/2 (72/9), 72/3 (72/11)

5.6. Przebudowę sieci ciepłowniczej:

Obręb: 4, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

21

Obręb: 7, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

184/3, 193/1, 194/1, 212/4, 308 (308/1)

Obręb: 12, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

134

5.7. pod przebudowę sieci telemetrycznej:

Obręb: 7, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

184/3, 193/1, 194/1, 212/4, 308 (308/1)

5. Rozbiórkę obiektów budowlanych

Obręb: 7, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

287/5 (287/8), 288/2 (288/3)

Obręb: 12, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

88 (88/2), 99 (99/2)

Obręb: 13, gmina m. Chełm, powiat m. Chełm

200 (200/4)

Zakres inwestycji obejmuje:

1. Roboty drogowe w zakresie:

- przebudowa i budowa drogi krajowej nr 12 o długości około 8,2 km,

- przebudowa i budowa jezdni dodatkowych,

- budowa odcinka ul. Bielawin,

- budowa dwóch rond na skrzyżowaniu DK 12 z ul. Okszowską,

- budowa ronda na skrzyżowaniu z ul. Hutniczą,

- przebudowa istniejącej sieci dróg bocznych w zakresie niezbędnym dla prawidłowo-

wego włączenia ich w drogę krajową nr 12 oraz w dodatkowe jezdnie,

- przebudowa i budowa przystanków autobusowych, chodników i ścieżek rowerowych,

- przebudowa i budowa zjazdów,

- przebudowa i budowa skrzyżowań drogi krajowej nr 12 z drogami publicznymi,

- budowa miejsc obsługi rowerów;

2. Obiekty inżynierskie w tym:

- 1 most nad rzeką Uherką wraz z obiektami w ciągu chodników i ścieżek rowerowych,

- 1 wiadukt nad drogą dojazdową,

- 1 wiadukt nad linią kolejową nr 81,

Ludzie przeciwni wysokim dietom radnych

PROTEST Członkowie Stowarzyszenia Zamość – nasz wspólny dom rozpoczęli zbiórkę podpisów przeciwko podwyższeniu zarobków lokalnych radnych. Liczą na to, że odpowiednią liczbę głosów sprzeciwu uda im się zdobyć do końca tego roku

AGNIESZKA KASPERSKA

Przypomnijmy: już podczas drugiej sesji nowej kadencji radni z Zamościa dali sobie podwyżki. Decyzję o nich podjęli wszyscy radni, bez względu na poglądy i przynależność partyjną. Po głosowaniu tłumaczyli, że wzrost płac jest konieczny, bo od 2007 r. poszły w górę koszty życia oraz płaca minimalna, a dieta zamojskich radnych od tego czasu nie była zmieniana.

– W tej kadencji będziemy pracować inaczej niż dotychczas. Zarówno rada, jak i komisje zbierać się będą w czasie pracy urzędu – tłumaczył Piotr Błażewicz, przewodniczący Rady Miasta Zamość. – Dotychczas pracowano popołudniami, po zakończeniu pracy zawodowej radnych. Wiązało się to z nadgodzinami pracowników obsługujących Radę Miasta. Teraz nie będą musieli zostawać dłużej. Wyższa dieta służyć będzie natomiast zrekompensowaniu radnym dnia wolnego, który będą musieli brać w swojej pracy na czas obrad.

Najmniej, bo tylko o 60 zł, wzrosło wynagrodzenie przewodniczącego, który będzie otrzymywał 2 tys. zł miesięcznie. Wiceprzewod-



– Tysiąc złotych z całej stanowczością zrekompensuje radnym dojazdy do ratusza i te kilka godzin, które tam spędzają – twierdzą mieszkańcy

niczący będą zarabiali o 250 zł więcej, niż dotąd, czyli 1700 zł. Najwięcej zyskają

zaś radni. Ich zarobki wzrosną z 800 do 1400 zł, co oznacza 75-procentowy „zysk”.

Wcześniej dieta radnych wynosiła 800 zł miesięcznie. Więcej, bo 1940 zł otrzymywał przewodniczący Rady Miasta, a jego zastępcy – po 1450 zł.

Podwyżki zbulwersowały mieszkańców, a tłumaczenia radnych nie przekonały ich. W internecie zawrzało.

– Dojna zmiana. No to się napracowali przez te dwa tygodnie. Im się należało – komentowali internauci.

Sprawą zajęli się też członkowie Stowarzyszenia Zamość – nasz wspólny dom, którzy rozpoczęli zbiórkę podpisów pod uchwałą ustanawiającą dietę radnych miejskich w wys. 1 tys. złotych. Chcą zebrać podpisy, by wystąpić z obywatelską inicjatywą uchwałodawczą.

– Podpiszę się pod tym pomysłem z całą rodziną – zapowiada pani Marta, jedna z mieszkanki miasta. – Podwyżki to gruba przesada. To nie są zawodowi radni, mają swój zawód, swoją pracę, swoje firmy. Mają więc normalne pensje. Bycie radnym to dodatkowe zajęcie, które powinno być wykonywane społecznie. Tysiąc złotych z całej stanowczością zrekompensuje im dojazdy do ratusza i te kilka godzin, które tam spędzają.

Nagrali film i zgarnęli 35 tysięcy złotych



Ekipa ze Szkoły Podstawowej nr 9 w Puławach

PUŁAWY W promowaniu ekologicznych postaw młodzież Szkoły Podstawowej nr 9 w Puławach jest coraz lepsza. Ich film pt. „Pewnego razu w dziewiątce” zdobył nagrodę w konkursie z okazji 25-lecia Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

Konkurs „25 na piątkę z plusem!” był skierowany do dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych całego województwa lubelskiego. Zadaniem było nakręcenie filmu pokazującego w ciekawy sposób przykłady działań podejmowanych w danej szkole na rzecz ochrony środowiska. Wyzwanie to przyjęli uczniowie SP nr 9 w Puławach, która wchodzi w skład ZSO nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej.

Zdjęcia do filmu przygotowała klasa 7a pod opieką

nauczycielki chemii, Moniki Karety, a montażem zajął się Tomasz Wójcicki z klasy 8a, którego wspierała informatyczka, Małgorzata Słomka. Dzieło puławian docenili jurorzy, którzy przyznali im główną nagrodę – czek w wysokości 35 tys. złotych. Pieniądze te pomogą zakupić nowe wyposażenie dla szkolnej pracowni biologicznej. Wśród nagród były również pamiątkowe dyplomy oraz książki o tematyce przyrodniczej.

Warto dodać, że SP nr 9 w Puławach nie była jedyną nagrodzoną szkołą. Główne nagrody o tej samej wartości otrzymali autorzy aż 25 filmów (z 60 wysłanych). Za jeden z najlepszych uznano także ten od SP w Tomaszowie Lubelskim, który jako jedyny został wyświetlony podczas grudniowej konkursowej gali. (RS)

Opole z nowym zastępcą



Zastępca burmistrza Waldemar Gogół

Waldemar Gogół został zastępcą burmistrza Opola Lubelskiego. Ma 45 lat, od urodzenia jest związany z tym miastem. – Z wykształcenia jest prawnikiem, doświadczonym urzędnikiem, o jego wyborze na to stanowisko przesądziły względy merytoryczne. Poza tym cieszy się zaufaniem mieszkańców, ponieważ uzyskał bardzo dobry wynik ponad 500 głosów w wyborach do rady powiatu – uzasadnia ten wybór Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego.

Waldemar Gogół od urodzenia mieszka w Opolu Lubelskim. Jest absolwentem prawa na Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Po ukończeniu studiów przez kilkanaście lat pracował w PKO BP SA, w tym na stanowisku kierowniczym. Pracował również w Archiwum Państwowym w Lublinie oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. (PP)

Nowoczesna biblioteka prosi się o zieloną oprawę

Chelmska Biblioteka Publiczna po raz kolejny ubiega się o fundusze na stworzenie tzw. Parku Czytelnika. Wniosek w tej sprawie złożyła w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

ChBP szczyci się jedną z najładniejszych w kraju siedzibą przy ul. Partyzantów. Dlatego też nowoczesny budynek aż prosi się o zieloną oprawę. Bibliotekarze mają na to pomysły i gotową dokumentację techniczną.

– Projekt w sprawie dofinansowania utworzenia Parku Czytelnika skierowaliśmy do ministerstwa nie po raz pierwszy – mówi Robert Chelmiński, dyrektor ChBP. – Próbowaliśmy także wykorzystać inne zewnętrzne źródła finansowania, ale jak dotąd niestety bez powodzenia. Jesteśmy jednak w swoim postanowieniu twardzi i nieugięci. Jestem przekonany, że park przy bibliotece w końcu powstanie.

Pomysł na utworzenie wokół biblioteki otwartej przestrzeni dla czytelników



Park wokół biblioteki dodatkowo podkreśliłby jej architektoniczny walor

zrodził się już kilka lat temu. Sam projekt uwzględnia zainstalowanie w zielonej przestrzeni ławek i siedzisk dla odwiedzających oraz stylowych lampionów. Ma tam także powstać parking dla rowerzystów.

– Z założenia to miejsce ma tętnić życiem – dodaje dyrektor Chelmiński. – Myślimy o organizowaniu w tak oryginalnej scenarii na przykład spotkań au-

torskich z pisarzami reprezentującymi różne gatunki literackie oraz wszelkiego rodzaju przedsięwzięć przekładających się na promocję czytelnictwa. Również na ten cel zabiegamy o dofinansowanie.

Siedziba ChBP zgrabnie wpisala się w architektoniczny pasaż wzdłuż ul. Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego, gdzie swoje reprezentacyjne siedziby ma też Sąd Rejonowy

oraz KRUS. W bezpośrednim sąsiedztwie działki zajmowanej przez bibliotekę miasto ma jeszcze rezerwę atrakcyjnego terenu. Problem w tym, że wciąż nie ma na niego amatora. Idealem byłoby, gdyby powstał tam obiekt swoim architektonicznym poziomem przynajmniej dorównujący siedzibie chełmskiej księżnicy.

(BAR)

Śmierć w płomieniach

Niedaleko Białej Podlaskiej doszło do tragicznego w skutkach pożaru. W ogniu stanął drewniany dom. W płomieniach zginął 56-letni mężczyzna, najprawdopodobniej właściciel posesji.

Do pożaru doszło w ostatnią sobotę, po godz. 22:00. Mundurowi dostali sygnał o pożarze drewnianego domu w miejscowości Klonownica Mała.

– W wyniku zdarzenia budynek uległ niemal całkowitemu spaleniu. Podczas prowadzenia akcji ratowniczo-gaśniczej strażacy odnaleźli zwęglone ciało, prawdopodobnie 56-letniego właściciela posesji – wyjaśnia Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy białskiej policji.

Po ugaszeniu pożaru, pracę na miejscu rozpoczęli śledczy pod nadzorem prokuratora. Ciało zmarłego zabezpieczono do sekcji. Policjanci i biegły z zakresu pożarnictwa będą wyjaśniać dokładne okoliczności sprawy.

(JSZ)

Konsultacje do regulacji

PULAWY Ratusz przygotował projekt uchwały, który reguluje zasady dotyczące konsultacji społecznych. Ustalono m.in. minimalną ilość wnioskodawców, która jest wymagana do ich przeprowadzenia. Zaprojektowano również wzór wniosku

Dotychczas tych zasad nie było, więc kwestie dotyczące konsultacji charakteryzowały się w dużej mierze dowolnością. My chcemy to uporządkować, a z drugiej strony ułatwić mieszkańcom Puław składanie wniosków – tłumaczy Magdalena Woźniakowska, kierownik Wydziału Komunikacji Społecznej w puławskim Urzędzie Miasta. – Uważam, że to gest, który może zachęcać do korzystania z tej możliwości przez wszystkich mieszkańców Puław.

Co się zatem zmieni? Najważniejsze wydaje się uregulowanie ilości wymaganych podpisów, która jest znacznie niższa, niż w przypadku starania się o uzyskanie inicjatywy uchwałodawczej. Przykład: żeby społeczny projekt uchwały trafił do porządku obrad rady miasta potrzeba dzisiaj minimum 300 podpisów, a do przeprowadzenia konsultacji społecznych wystarczy 100. Przy czym, poza czytelnym imieniem i nazwiskiem, prawidłowo wypełniony wniosek o konsultację musi zawierać także (puławskie) adresy zamieszkania osób popierających. Podawanie innych danych nie jest wymagane.

Warto dodać, że ratusz zrezygnował ze stosowania ograniczeń wiekowych. A to oznacza, że zarówno wnioskodawcami konsultacji, jak i osobami, które będą wspierać je swoimi podpisami, mogą być nawet dzieci. – Nie

chcemy nikogo wykluczać. Uważamy, że powinniśmy słuchać głosu wszystkich obywateli – podkreślają urzędnicy.

Co jednak, gdy wniosek, mimo wystarczającego poparcia jest pozbawiony sensu lub z innych przyczyn nie ma szans na realizację? Nowa uchwała przewiduje tutaj rodzaj wentylu bezpieczeństwa – „podejrzana” inicjatywa może odrzucić prezydent.

Nowe reguły przewidują także ułatwienia dla osób, które mają dobry pomysł, ale mogą mieć trudności z zebraniem podpisów. Tacy mieszkańcy mają dwa wyjścia – przekonać przynajmniej 3 radnych, którzy mogą złożyć wniosek o konsultację w danej sprawie lub przekonać do tego prezydenta. Ten ostatni konsultację, jeśli uzna to za stosowne, może przeprowadzić z własnej inicjatywy.

Na koniec warto pamiętać o tym, że przeprowadzone konsultacje, nawet przy mizernej frekwencji, będą uznawane za ważne. Z drugiej strony, nawet jeśli weźmie w nich udział znaczna liczba mieszkańców, ich wynik nie będzie wiążący dla władz. Zgodnie z treścią nowej uchwały, będzie on jedynie „brany pod uwagę przy podejmowaniu decyzji”. Konsultacje nie nabiorą zatem mocy uchwałodawczej, ale mogą być wykorzystywane jako forma wpływania na samorządowców.

RADOSŁAW SZCZĘCH

W obronie chleba z Rossosza

POWIAT BIALSKI Mieszkańcy nie chcą likwidacji piekarni w Rossoszu. Takie plany ma gminna spółdzielnia Samopomoc Chłopska

EWELINA BURDA

Szkoda piekarni, bo robi naprawdę świetne wypieki. Ten chleb, bułeczki, rogale, razowiec są rozchwytywane – chwali pani Agnieszka z Rossosza.

Mieszkańcy założyli na Facebooku stronę „Ratujmy piekarnię w Rossoszu”. – Sama piekarnia przynosi nieduży, ale jednak zysk. W jej obronie stoją po prostu ludzie, którzy chcą, żeby piekarnia w dalszym ciągu działała, ponieważ robi fantastyczne wyroby – odpowiada nam autor strony, nie chce jednak podać swojego nazwiska.

Okazuje się, że w likwidacji jest cała gminna spółdzielnia. – Proces likwidacji trwa – informuje nas krótko Urszula Furmaniuk, likwidator, a wcześniej członek zarządu spółdzielni. – Mamy upoważnienie od walnego zgromadzenia na sprzedaż działki łącznie z budynkiem, gdzie obecnie jest piekarnia. Ale jeszcze nie jest wystawiona na sprzedaż. Ale jest to nieuniknione – zaznacza. – O likwidacji przesądzący względy ekonomiczne. Brak jest płynności finansowej spółdzielni – dodaje Furmaniuk. Piekarnia ma pójść pod młotek w styczniu.

Obecnie spółdzielnia ma jeszcze trzy sklepy spożywcze i właśnie piekarnię. – Ludzie nie wyobrażają sobie, że może zabraknąć



Piekarnia w Rossoszu

piekarni. Po ten chleb ustawiają się kolejki. W południe już go nie ma – mówi z kolei Mateusz Majewski, radny powiatu bialskiego i mieszkaniec gminy Rossosz. Pieczywo z Rossosza można też dostać w Łomazach czy Wisznicach.

Sekretem, jak mówią mieszkańcy, jest stara receptura. – Nie ma w nim konserwantów, ani spulchniaczy. Wszystko jest robione na naturalnym zakwasie – podkreśla Majewski. Piekarnia istnieje tu od kilkudziesięciu lat. – Odkąd dokładnie, to trzeba byłoby spytać najstarszych mieszkańców – przyznaje radny. Jego zdaniem piekarnia nie

przynosi strat. – Najpierw może należałoby coś zmienić, zrestrukturizować. A jak likwidować, to tę gałąź, która przynosi straty.

– Przydałby się tam dobry marketingowiec – sugerują z kolei internauci.

Mieszkańcy obawiają się, że jeżeli nieruchomości pójdzie na sprzedaż, to potencjalny kupiec nie będzie kontynuował tej tradycji. – Ale nadzieja umiera ostatnia. Ważne, aby pokazać, jak ważną rolę odgrywa w życiu społeczności ta piekarnia, jak ludzie ją cenią i wcale nie pójść do Biedronki po chleb, bo takiego jak w Rossoszu nigdzie nie ma – przekonuje Mateusz Majewski.

A co na to władze gminy? – Do tej pory wspieraliśmy, jak mogliśmy działania spółdzielni. Dogadywaliśmy się w ten sposób, że za podatki, które płaciła spółdzielnia wykupywaliśmy udziały i doszło do tego, że mamy ich w spółdzielni aż 80 proc. – mówi Kazimierz Weremkowicz, wójt gminy. – Ale obecnie przepisy już na taki udział gminy nie pozwalają. Owszem piekarnia jest na plusie, ale handel detaliczny ciągnie spółdzielnię w dół. Ale nie wszystko przesądzone. Być może ze sprzedaży sklepów uzbierają się pieniądze, które pozwolą na dalsze funkcjonowanie piekarni – podkreśla wójt.

Lubelscy terytorialsi podsumowali rok

WOJSKO Przysięgi, szkolenia, nowe inicjatywy oraz poligony – lubelscy terytorialsi podsumowali rok. Mundur Obrony Terytorialnej nosi już 3100 osób

W 2018 roku na Lubelszczyźnie przysięgę wojskową złożyło ponad 1100 żołnierzy – ochotników terytorialnej służby wojskowej. Obecnie służbę w lubelskiej brygadzie pełni ponad 3100 żołnierzy.

– To był bardzo intensywny, ale i owocny rok dla naszej brygady. Jesteśmy pozytywnie zaskoczeni tempem formowania pododdziałów. Śmiało możemy powiedzieć, że główne zadania na ten rok zostały zrealizowane, co nas cieszy i motywuje do jeszcze cięższej pracy w przyszłym roku – mówi płk Tadeusz Nastarowicz, dowódca 2. Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej. W sumie w 2018 roku w lubelskiej brygadzie odbyło się jedenaście przysięg wojskowych, które były ukoronowaniem szkoleń podstawowych tzw. szesnastek. Dodatkowo miało miejsce pięć szkoleń wyrównawczych dla żołnierzy rezerwy. 1800 terytorialsów uczestniczyło w pięciu turach szkolenia poligonowego w Wędrzynie i Nowej Dębie. Ponadto



Terytorialsi na poligonie w Nowej Dębie

lubelscy terytorialsi szkolili się m.in. w zakresie ratownictwa wodnego oraz brali udział we wspólnych ćwiczeniach z innymi służbami, m.in. strażą pożarną i strażą graniczną. Od września 2018 r. 2. LBOT została włączona do krajowego systemu zarządzania kryzysowe-

go. Wyrazem gotowości terytorialsów do wspierania lokalnych społeczności na wypadek zagrożeń niemilitarnych była seria spotkań i warsztatów pod hasłem „Parasol”, zorganizowanych dla przedstawicieli samorządów lokalnych w Lublinie, Zamościu, Chełmie,

Dęblinie i Białej Podlaskiej. Terytorialsi na Lubelszczyźnie to osoby młode, średnia wieku żołnierzy OT wynosi około 30 lat. Blisko 24 proc. stanowią studenci, rośnie również liczba kobiet – obecnie w lubelskiej brygadzie jest ich 15 proc.

PAWEŁ PUZIO

Wszyscy tym oddychamy

Członkowie Stowarzyszenia Zamość – nasz wspólny dom wystosowali list otwarty do mieszkańców miasta i urzędników z prośbą o zadbanie o powietrze. Pokazują im konkretne liczby wskazujące na to, jak zatrute jest powietrze, którym wszyscy oddychają. – Zrobiliśmy to w związku z dużym zanieczyszczeniem powietrza w Zamościu i brakiem zdecydowanych działań ze strony magistratu – przyznaje Diana Sawicka, prezes Stowarzyszenia.

Nadawcy proszą o podjęcie stanowczych działań mających na celu poprawę jakości powietrza. Podkreślają, że jest ono zatrute przez większą część roku, a stężenie substancji trujących w konsekwencji prowadzi do poważnych schorzeń, a nawet śmierci.

Liczbę szokują. Normy stężenia pyłu zawieszonego wynoszą 25 ug/m³. Tymczasem w Zamościu przy ul. Dobrej 23 marca tego roku było to 750 ug/m³, a przy ul. Kalinowej

– 530 ug/m³. Podobne liczby można mnożyć.

– Wielokrotnie podejmowaliśmy działania zmierzające do eliminacji patologicznych zjawisk związanych z paleniem odpadów oraz nieprawidłowym spalaniem fatalnej jakości węgla – przyznają. – Wypracowane metody zapobiegania i zwalczania patologii nie zostało jednak w wystarczającym stopniu wprowadzone w życie, a w podejmowanych działaniach brak determinacji. Dlatego członkowie Stowarzyszenia proszą o zwiększenia liczby punktów monitorowania jakości powietrza w mieście, zwiększenia liczby kontroli domowych palenisk i wyposażenia Straży Miejskiej w urządzenia umożliwiające takie kontrole. Na liście pomysłów jest też wprowadzenie skutecznego zakazu palenia odpadów zielonych na prywatnych posesjach i w ogródkach działkowych oraz umożliwienie mieszkańcom oddawania takich odpadów. (ASK)

Cukrzyca groźna dla płodu

ZAGROŻENIE Coraz więcej kobiet w ciąży ma cukrzycę, która może doprowadzić do groźnych dla płodu powikłań, w tym do urodzenia zbyt dużego dziecka ze skłonnościami do poważnych schorzeń w wieku dorosłym – przekonuje dr hab. Katarzyna Cyganek

Zdanych przedstawionych podczas spotkania dr Cyganek z dziennikarzami wynika, że w USA i Turcji prawie co trzecia kobieta w ciąży ma cukrzycę. W przyszłości takich przypadków będzie coraz więcej, ponieważ przybywa kobiet, które chorują na cukrzycę typu 1 (tzw. insulinozależną). Coraz częściej cukrzyca po raz pierwszy pojawia się po zjściu w ciążę.

– Cukrzyca to choroba epidemiczna, w Polsce cierpi na nią ponad 3 mln osób, a hiperglikemia (zbyt duży poziom glukozy we krwi – PAP) wykrywany jest w naszym kraju u 16,9 proc. kobiet w ciąży – mówi dr hab. Katarzyna Cyganek z Katedry i Kliniki Chorób Metabolicznych Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

W Szwecji w latach 1998–2012 liczba kobiety w ciąży z cukrzycą typu pierwszego zwiększyła się o 33 proc., a typu 2 (tzw. cukrzyca dorosłych) – o 111 proc. W naszym kraju przewiduje się, że w wciągu 20 lat (między 2005 a 2025 r.) czterokrotnie zwiększy się zachorowalność na cukrzycę typu 1.

Cukrzyca tego typu pojawia się w coraz młodszych wiekach. – Jeszcze niedawno najczęściej wykrywana była u dzieci w wieku 8–10 lat, a teraz u maluchów między 5. i 6. rokiem życia – podkreśla dr hab. Cyganek.

Zdaniem specjalistki kobiety z cukrzycą typu 1, które chcą urodzić dziecko, powinny zaplanować ciążę, żeby lepiej się do niej przygotować. Chodzi o to, że w okresie ciąży zmienia się zapotrzebowanie na insulinę: w pierwszych miesiącach po zapłodnieniu może być ono mniejsze, co grozi hipoglikemią (niedocukrzeniem).



Cukrzyca pojawiającej się w czasie ciąży nie można bagatelizować, ponieważ grozi ona powikłaniami

– Kobiety się przed tym spadkiem glikemii bronią, coraz więcej jedzą i około 6–8 tygodnia dochodzi do hiperglikemii. Potem z kolei między 10. a 14. tygodniem ciąży znów dochodzi do spadku zapotrzebowania na insulinę i ponownie może dochodzić do ciężkich hipoglikemii – wyjaśnia dr Cyganek.

W okresie ciąży szczególnie ważne jest kontrolowanie poziomu glukozy. Diabetolodzy zalecają, żeby w tym celu wykonywać pomiar tzw. hemoglobiny glikowanej, która najlepiej pokazuje, czy cukrzyca jest prawidłowo leczona. Powinna być ona poniżej 6,5 proc. Z kolei glikemia (poziom

kukru) najlepiej, gdyby mieściła się w przedziale 70–140 mg/dl.

– Wiąże się to z tym, że kobieta w ciąży musi często badać poziom cukru, często również w nocy, łącznie takich pomiarów trzeba wykonywać 10–12 – wyjaśnia dr hab. Cyganek. Specjalistka twierdzi, że ułatwieniem jest zastosowanie tzw. systemu ciągłego monitorowania glikemii (CGM).

System ten z budżetu państwa jest częściowo refundowany u osób do 26. roku życia, tymczasem średnia wieku kobiet w ciąży w naszym kraju to 29–30 lat. Na okres ciąży, a także jej planowania, kobiety z cukrzycą typu 1 mogą wypoży-

czyć aparat do monitorowania glikemii w jednym z 31 ośrodków na terenie kraju, które powstały z inicjatywy Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

– Trzeba się tylko zgłosić do jednego z takich ośrodków; niestety część kobiet nie wie w ogóle o takiej możliwości. Poza tym są one nierównomiernie rozlokowane, brakuje ich na południu i wschodzie Polski – mówi dr hab. Cyganek.

Cukrzyca może się pojawić również u kobiet oczekujących dziecka, które nigdy jeszcze na nią nie chorowały. Specjalistka tłumaczy, że od 2014 r. rozróżnia się w Polsce dwa jej rodzaje. Pierwszy to cukrzy-

ca w ciąży, czyli taka, która pojawia się w pierwszym trymestrze po zjściu w ciążę. – Taka pacjentka z reguły wymaga insulinoterapii i odpowiedniej diety, najczęściej wystarczy jedno lub wielokrotne wstrzyknięcie – dodaje.

Druga odmiana to tzw. cukrzyca ciążowa, najczęstsze tego rodzaju zaburzenie u kobiet w ciąży. – W takim przypadku pierwszym zaleceniem jest odpowiednia dieta. Jeśli to nie wystarczy, wchodzimy z insulinoterapią. Czasami wystarczy jedno wstrzyknięcie insuliny nocnej albo przedposiłkowej – mówi dr hab. Cyganek.

W obydwu tych rodzajach cukrzycy, która pojawia się dopiero w okresie ciąży, nie stosuje się systemu ciągłego monitorowania glikemii, bo nie jest to potrzebne. Poziom glukozy można dobrze wyrównać bez takiego urządzenia.

Zdaniem dr Cyganek, cukrzyca pojawiającej się w czasie ciąży nie można bagatelizować, ponieważ grozi ona powikłaniami, szczególnie kiedy hiperglikemia występuje na początku ciąży. – Może wtedy dojść nawet do poronienia, obumarcia ciąży albo rozwoju wad wrodzonych – ostrzega dr hab. Cyganek.

Hiperglikemia po 24. tygodniu ciąży również grozi nieprawidłowościami, ale mniej groźnymi, takimi jak makrosomia, czyli duże dziecko, o urodzeniowej masie ciała przekraczającej 4 kg. Specjalistka zwraca uwagę, że takie dziecko trudniej jest urodzić (wskazane jest cesarskie cięcie), ale jest to niekorzystne dla jego zdrowia, ponieważ po dorostaniu będzie bardziej podatny na otyłość i choroby cywilizacyjne, takie jak cukrzyca i choroby sercowo-naczyniowe.

PAP - NAUKA W POLSCE

Opaska, która ratuje życie

TELEMEDYCYN Opracowana przez Polaków inteligentna opaska mierzy parametry życiowe, pozwoli także dokładnie zlokalizować chorego

Co 4 sekundy demencja atakuje kolejną osobę. Już w 2050 roku w Polsce osób powyżej 65 lat będzie przynajmniej 40 proc. Starzejące się w wysokim tempie społeczeństwo będzie wymagać częstszych wizyt lekarskich, tymczasem pod względem stosunku liczby lekarzy do mieszkańców, Polska plasuje się pod koniec europejskiej stawki. Rozwiązaniem jest telemedycyna. W przyszłości nawet 70–80 proc. wizyt pierwszego kontaktu będzie realizowanych za pomocą nowych technologii. Polacy opracowali specjalną opaskę, która mierzy parametry życiowe, pozwala zlokalizować chorego nawet wewnątrz budynku, a w przyszłości będzie na bieżąco wykonywać EKG.

– Opaska Sidly Care oraz Sidly One to są systemy skierowane do teleopieki oraz do telemedycyny. Służą do monitorowania parametrów życiowych, jak i pewnych zachowań, głównie osób starszych, natomiast docieramy także do np. dzieci chorych na epilepsję, do osób z chorobami kardiologicznymi

– mówi Michał Pizon, wiceprezes Sidly. Według Międzynarodowego Stowarzyszenia Alzheimerowskiego obecnie na świecie żyje aż 44 mln osób z demencją, a co 4 sekundy choroba atakuje kolejną osobę. To wyzwanie, zwłaszcza dla najbliższych, którzy niejednokrotnie muszą zrezygnować z własnego życia, by opiekować się chorym. W takich sytuacjach telemedycyna jest niezastąpiona. Pozwala zdalnie monitorować stan zdrowia chorego i sprawdzać parametry życiowe. Opaska Sidly Care niedługo ma być też wyposażona w monitoring kardiologiczny, który pozwoli szybciej reagować w niebezpiecznej sytuacji.

– Urządzenie Sidly Care pozwala nam mierzyć temperaturę skóry, jak również tętno. W opracowaniu w tym momencie mamy funkcjonalności, które rozszerzają aspekt związany z monitoringiem kardiologicznym, m.in. badanie arytmii serca, które planujemy wdrożyć w 2019 r., oraz monitoring EKG, który będziemy prawdopodobnie uruchamiali na początku 2020

roku – mówi Michał Pizon. Na rynku pojawia się coraz więcej urządzeń, które pozwalają samodzielnie kontrolować swój stan zdrowia i wykonać podstawowe badania. Opaski nakładane na rękę umożliwiają zdalną opiekę – osoba opiekująca się chorym może będąc w pracy sprawdzić, w jakim stanie jest pacjent, czy jak wygląda jego aktywność. Druga z opasek polskiego producenta – Sidly One pozwala nawiązać połączenie głosowe z chorym. Urządzenia przypominają o zażyciu leków, umożliwiają nawiązywanie i odbieranie połączeń, a w przypadku naciśnięcia przycisku SOS, opiekun jest o tym automatycznie powiadamiany. Tym samym opaski umożliwiają opiekę zdalną i szybką reakcję w razie potrzeby. Obie opaski mają nie tylko wbudowane modemy komunikacyjne, lecz także modemy lokalizacyjne. Pozwalają więc korzystać z usług lokalizacyjnych przez GPS, jak WiFi, dzięki czemu lokalizacja pacjenta jest bardzo precyzyjna.

NEWSERIA INNOWACJE

Słodkocze – zbędny dodatek do diety

Słodkocze są źródłem bezwartościowych kalorii i szkodzą zdrowiu, zwłaszcza najmłodszych dzieci – przekonuje ekspert żywieniowy programu edukacyjnego „1000 pierwszych dni dla zdrowia” Anna Sobolewska-Wawro.

Dietetyk Anna Sobolewska-Wawro podkreśla, że słodkocze to zbędny dodatek do diety, a dla maluchów w pierwszym okresie życia (pierwsze 1000 dni) są szczególnie szkodliwe. Żywnienie dziecka w tym krytycznym okresie ma istotny wpływ na programowanie jego metabolizmu i stanu zdrowia w przyszłości, w tym na ryzyko otyłości, cukrzycy, chorób sercowo-naczyniowych, alergii, chorób autoimmunologicznych.

W dodatku w pierwszych latach życia nabywamy nawyki żywieniowe, które towarzyszą nam później, dlatego warto, by były zdrowe. Z badania pt. „Kompleksowa ocena sposobu żywienia dzieci w wieku od 5. do 36. miesiąca życia – badanie ogólnopolskie 2016 rok” wynika, że aż 75 proc. dzieci po 1. roku życia codziennie spożywa cukier w nadmiarze. Badanie zostało przeprowadzone przez ekspertów z Instytutu Matki i Dziecka, z inicjatywy Fundacji NUTRICIA. – Jeżeli rodzice chcą dać dziecku np. słodki prezent,



Nadmiar słodkoczych to ryzyko otyłości, cukrzycy, chorób sercowo-naczyniowych, alergii, chorób autoimmunologicznych

niech będzie on wartościowy. Z pomocą bakalii, płatków owsianych, daktyli i bananów można wyzierać wiele smakowitych kombinacji. Mogą być to na przykład owsiane batoniki czy kuleczki kokosowe zrobione z kaszy jaglanej. Opiekunowie mogą także przygotować zdrowe pierniczki z pełnoziarnistej maki, bez dodatku cukru, ozdobione płatkami migdałów – tłumaczy Sobolewska-Wawro. Takie produkty będą dla dziecka nie tylko smaczne, ale i zdrowsze. Według specjalistki rodzice mogą przygotować dziecku nawet chipsy, na przykład

z cienko pokrojonych jabłek zapieczonych samodzielnie lub z odrobiną cynamonu.

– W okresie 1000 pierwszych dni życia dzieci poznają świat wszystkimi zmysłami – nie tylko smakiem. Właśnie dlatego dla malucha ogromne znaczenie będą miały ciekawe kolory i kształty podawanych mu posiłków. Takie wspomnienia zostaną w głowie dziecka – dodaje Sobolewska-Wawro. Więcej informacji na temat zasad zdrowego żywienia małych można znaleźć na stronie programu „1000 pierwszych dni dla zdrowia”.

PAP - NAUKA W POLSCE

Japoński Wieczór Sylwestrowy

WYDARZENIE Centrum Kultury w Lublinie (ul. Peowia-ków 12) zaprasza na nietypowy wieczór sylwestrowy, bo utrzymany w atmosferze Kraju Kwitnącej Wiśni. 31 grudnia o godzinie 19 rozpocznie się spotkanie z japońską rodziną Nakamoto.

Goście będą mieli okazję poznać tajniki ceremonii parzenia herbaty i nauczą się składać świąteczne origami. - W trakcie wieczoru nauczymy się także pisać tradycyjne japońskie życzenia noworoczne, które zapewnią nam powodzenie w Nowym Roku. Spróbujemy też ja-

pońskiej kuchni - zachęcają organizatorzy wydarzenia.

O godzinie 21 zaplanowano pokaz spektaklu „A recipe for Leonard Cohen” opowiadający o okresie w życiu artysty, w którym opuścił on show business i osiadł w klasztorze Zen. Został mnichem, otrzymując japońskie imię Jikan.

- „A recipe for Leonard Cohen” to koncert pełen nowych, odkrywczych aranżacji wykonywanych na żywo oraz nieoczywistego humoru kanadyjskiego barda - opowiadają organizatorzy.



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

O północy noworoczny toast i joya-no kane; tradycyjne wybijcie 108 uderzeń gongu.

Bilety na Sylwester w Centrum Kultury kosztują 100 zł. **DAD**

Sylwestrowe spotkanie filmowe dla dzieci

DO ZOBACZENIA W piątek, 28 grudnia, o godzinie 14.30 w Dzielnicowym Domu Kultury Czechów (ul. Kiepur 5a) rozpocznie się sylwestrowe spotkanie filmowe dla dzieci.

W programie całe mnóstwo atrakcji i duża porcja wspaniałej zabawy. W ramach spotkania odbędzie się projekcja filmu animowanego „Pocztą Świętego Mikołaja”. Nie zabraknie konkursów, zabaw, magicznych balonów, nagród i dodatkowych niespodzianek.

Bilety: 5 złotych.

DAD



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

Sylwester tylko na scenie

MUZYKA Radosław Liszewski nie kryje satysfakcji z tego, że został zaproszony do udziału w „Sylwestrze marzeń” z telewizyjną Dwójką. Na ten koncert artysta szykuje swoje największe przeboje

Radosław Liszewski podkreśla, że jest tak uzależniony od energii, jaką dają fani i koncerty, że nie wyobraża sobie sylwestra spędzonego inaczej niż na scenie. Występ na koncercie transmitowanym na żywo przez telewizyjną Dwójkę wokalista traktuje jako kolejne doświadczenie zawodowe. Próby do imprezy rozpoczną się tuż po świętach.

- „Ona tańczy dla mnie” musi być, bez tego się nie obędzie. Mam nadzieję, że wiele innych fajnych kompozycji też popłynię, bo na dobrą sprawę nie jestem jeszcze po rozmowie z produkcją i nie wiem, ile wyjść będę miał, ile piosenek zaśpiewam - zobaczymy. Oczekuję, że będzie fajna

atmosfera, że będzie biało - na pewno będzie biało, przecież to Zakopane, nasza stolica Tatr. Liczę także na bardzo wysoką frekwencję, podobnie jak w zeszłym roku - mówi agencji Newseria Radosław Liszewski, lider zespołu Weekend.

Dla wokalisty występ podczas koncertu sylwestrowego w tak urokliwym miejscu to duża przyjemność. Nie żałuje więc, że ostatnią noc 2018 roku spędzi w pracy, wręcz przeciwnie: będzie starał się połączyć przyjemne z pożytecznym.

- Nie jestem w pracy, ja tego tak nie postrzegam. Też będę się bawił, zabieram ze sobą żonę, zaśpiewam kilka piosenek, pobawię się z ludźmi, później wypiję szampana; piękna sprawa.

Zostajemy w Zakopanem na kilka dni, chcemy zrobić kulig, taką fajną ekipą się zbieramy, rodzinie, będzie mega - mówi Radosław Liszewski.

Muzyk twierdzi, że lubi pracować w sylwestra. Nie traktuje tego jako przykrego obowiązku, choć w poprzednich latach nie obyło się bez przygód.

- We wspomnieniach mam taki sylwester, po którym wracając z koncertu, przepychaliśmy samochód co 300-400 m, to była zima stulecia, to było 2000 rok z jakimś ulameczkiem bądź jeszcze nawet nie był to 2000 rok, tak mi się jakoś kojarzy. W sumie, to nie pamiętam sylwestra, żebym był w domu - mówi Radosław Liszewski.

Lider zespołu Weekend przyznaje, że trudno w tej sytuacji znaleźć złoty środek, bo z jednej strony praca muzyka zobowiązuje do pewnej aktywności, a z drugiej strony ten czas byłoby miło spędzić w domu z najbliższymi.

- Życie umyka bardzo szybko. Jestem na takim etapie życia, że dzieci mi porośły, nie wiem kiedy i tak na dobrą sprawę zawsze moja Dorotka musiała rolę faceta w domu przejmować, żeby dwóch łobuziaków przywoływać do porządku. Jeżeli bym powiedział, czy czegośkolwiek w życiu mi szkoda, to chyba tylko tego właśnie, że bardzo często wyjeżdżam z domu i gdzieś przy tym mnie nie było. Ale tak



FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

w ogóle nie zamieniłbym się na żadną inną pracę, nie chciałbym w życiu robić nic innego, dokładnie chcę tak żyć, jak żyję.

NEWSERIA LIFESTYLE

Czy można w taką noc **Zakochać się?**



KONCERT Teatr Muzyczny w Lublinie zaprasza na pokazy muzycznego spektaklu „Czy można w taką noc Zakochać się?” Kiedy? W niedzielę, 30 grudnia o godzinie 17 i w sylwestrowy wieczór o godzinie 17 i 21.

Będzie to sylwestrowa rewia przebojów w wykonaniu solistów, chóru, baletu

i orkiestry Teatru Muzycznego w Lublinie. Spektakl jest podzielony na dwie części. Pierwsza to najpiękniejsze arie i duety operetkowe najbardziej znanych twórców tego gatunku. A druga to polskie szlagiery teatryków rewiowych i muzyka filmowa.

Bilety w cenie 90-120 złotych. **DAD**

Szampańska fantazja

KONCERT „Szampańska fantazja” to tytuł muzycznego widowiska, które Filharmonia Lubelska (ul. Curie-Skłodowskiej 5) proponuje na Sylwestra. Impreza rozpocznie się 31 grudnia o godzinie 18.

Wystąpią: Orkiestra Symfoniczna im. H. Wieniawskiego w Lublinie; Hanna Ochońska-Ratajczak - sopran; Łukasz Ratajczak - tenor; Natalia Trafankowska - balet; Marcin Rolczyński - balet; Wojciech Rodek - dyrygent; Paweł Gabara - prowadzenie koncertu. W programie utwory: F. von Suppe, L. Bernsteina, A. Piazzolli, J. Straussa, J. Kandra, A.L. Webbera. Bilety: 150 złotych. **DAD**

Robert Janowski i Najpiękniejsze Melodie



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

MUZYKA Legenda telewizyjnego show „Jaka to melodia?”, Robert Janowski, wystąpi na scenie Centrum Spotkania Kultur z najpiękniejszymi przebojami w piątek, 28 grudnia, o godzinie 18.

Robert Janowski to kompozytor, piosenkarz, autor tekstów i dziennikarz muzyczny, ale najbardziej znany jest chyba z roli prezentera popularnego hitu „Jaka to melodia?”, w którym przez długie lata bawił

widzów przed telewizorami.

W Centrum Spotkania Kultur artysta zabierze słuchaczy w podróż do lat 20. i 30. XX wieku. - Usłyszymy stare, znane wszystkim przeboje polskiej muzyki, takie jak: „Umówiłem się z nią na dziewiątą”, „Już taki jestem zimny drań”, czy „Nigdy więcej” w nowych, świeżych aranżacjach - zachęcają organizatorzy.

Bilety na koncert kosztują od 45 do 80 złotych. **DAD**

Lista przebojów 2018



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

MUZYKA Klub Dom Kultury zaprasza na taneczną zabawę przy dźwiękach największych przebojów mijającego roku. Impreza odbędzie się 28 grudnia o godzinie 22.

Organizatorzy proponują przekrój największych hitów mijającego roku, od rapu i rocka, przez pop i r'n'b, po

muzykę polską. - Fał nie będzie, ale będzie Grejtu, który to wszystko zagra, a wy zaśpiewacie i zatańczycie! - zachęcają organizatorzy.

Bilety na imprezę kosztują 15 zł. Osoby zapisane na facebookową listę do godziny 23 mogą wejść za darmo. **DAD**

Techno Sylwester

MUZYKA Klub Luz Blus (ul. Narutowicza 9) zaprasza miłośników klubowego grania na Techno Sylwester z udziałem kilku DJ'ów. Wydarzenie zaplanowano na 31 grudnia. Początek o godzinie 22.

Klub szykuje dwie sceny - na jednej królować będzie techno, na drugiej chill i house. O muzykę zadbają dwie lubelskie ekipy: Prepar i Secret Sound Society, które pierwszy raz łączą swoje moce w kolaboracji. Bilety: 20/30 zł. **DAD**

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej Pracowników Służby Zdrowia w Zamościu

INFORMUJE

o ogłoszeniu przetargu na wyłonienie Wokonawcy robót budowlanych w ramach Projektu: „Termomodernizacja budynków mieszkalnych przy ul. Zamoyskiego 3 i Zamoyskiego 7 w Zamościu”.

Informacje szczegółowe wraz ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia dostępne na stronie internetowej Spółdzielni <http://spoldzielniamazosc.pl/>.

Prezes Zarządu – Marek Grzelaczyk

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy

przy Sądzie Rejonowym w Krasnymstawie Tomasz Fornalski zawiadamia w sprawie Km 691/18 na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **21 stycznia 2019 r. o godz. 08:30** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Krasnymstawie odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej rolnej zabudowanej parterowym, murowanym budynkiem mieszkalnym, stodołą oraz budynkiem inwentarskim, położonej w miejscowości Boruń, gmina Siennica Różana, numer działki 236 o powierzchni 0,75 ha dla której Sąd Rejonowy w Krasnymstawie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW o nr ZA1K/00057042/4.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 105.596,00 zł. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **70.397,33 zł.**

Zgodnie z art. 962 kpc przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 % ceny oszacowania nieruchomości **na najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację.** Wpłaty rękojmi można dokonać w gotówce w Kancelarii Komornika lub na konto komornika **69 1020 5356 0000 1702 0147 7371** PKO BP SA O/I Zamość. Na dowodzie wpłaty należy wskazać sygnaturę sprawy, numer działki oraz imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania, a także PESEL licytanta.



NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 15.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
reklama@dziennikwschodni.pl

ROK ZAŁOŻENIA 1988

PUK

www.puk.lublin.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

• Usługi międzynarodowe • Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje • Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Sprzedaż nowych grobów • Namiot pogrzebowy

AAA **KALLA** www.kalla.lublin.pl

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

BIZNES I FINANSE

POŻYCZKI, chwilówki, wiele ofert. Elektryczna 26, tel 575-422-822

HANDEL

RZEŹNIA kupi za gotówkę bydło pourazowe, uszkodzone, tel. 511075866, 728581064

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM kompletne wyposażenia Zakładu Betoniarского lub poszczególne jego części składowe (w tym: wibroprasy, formy itp.) Kontakt **609181179**

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „RENA”, 26-letnia tradycja. Lublin, ul. Noworybna 3. Wizytę umawiam telefonicznie. **81/747-19-05, 663 919 260.**

MOTORYZACJA

SPRZEDAM autobus Mercedes Sprinter 519 CDI, rok 2011, 19+1, cena netto 121000 zł, tel. 602 648 821.

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

KUPNO

SKUP-AUT-GOTÓWKA, tel. 727 563 368.

USŁUGI

AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtrysk gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp vialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl

STYKS Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Pełen zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarne, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

NIERUCHOMOŚCI

PILNIE wynajmę powierzchnię biurową i magazynową w Lublinie, Łaszczowie i Zamościu. Kontakt: 601 344 395

PRACA

LEKARZA stomatologa zatrudnię. Warunki do uzgodnienia. tel. 669-933-577.

RÓŻNE

NIE jesteś w stanie spłacać swoich długów, coraz częściej Twoi wierzyciele i komornicy pukają do drzwi. Kancelaria Doradcy Restrukturyzacyjnego oferuje kompleksowe i skuteczne pisanie wniosków o ogłoszenie upadłości konsumenckiej oraz doradztwo w zakresie odciążania osób fizycznych. Zadzwon pod nr tel. 515 476 638, 515 476 584.

TOWARZYSKIE

WDOWIEC bez nałogów pozna samotną Panią o jednoznacznym stanie cywilnym z Lublina lub Puław w relacji wzajemnej egzystencji i wieku ok. 60 lat. tel. 882 667 030 - wieczorem.

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK I PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSACI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

BUDOWLANE

DOCIEPLENIE BUDYNKÓW, SZYBK, TANIO, SOLIDNIE tel. 502-053-214.

MONTAŻ okien, drzwi zewnętrznych, wewnętrznych, sprzedaż. Tel. 601 773 326.

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Odsnieżanie dachów, placów itp. wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106

USŁUGI BUDOWLANE

PODŁOGI, parkiety, układanie, cyklinowanie, tarasy drewniane, panele ceramiczne, okna: wycena, montaż. Remonty budowlane, wykończenia. Jakość, niska cena, doświadczenie, terminowość. Tel. 602-657-722

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

ZDROWIE

INNOWACYJNE ODCHUDZANIE BEZ EFEKTU JO-JO
607 222 245

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl

www.zylaki.pl
Lublin, Warszawa
tel. 81 740 90 30 609202229

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY SŁUCHMED

Poradnie:

- Audiologiczna
- Foniatryczna
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna oraz wiele innych
- **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**
- Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)
- Videostroboskopia krtani
- Inhalacje AMSA
- Kriochirurgia
- Fizjoterapia
- Badania EMG
- **Diagnostyka i terapia APD**
- Terapia Tomatis

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl

Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja **81 443 04 44**

LECZENIE ŁYSIENIA

Konsultacje z zakresu:

- przeszczep włosów
- łysienia androgenowego
- łysienia plackowatego
- łuszczycy skóry głowy
- leczenia łojotoku
- łysienia u kobiet

Badanie trychologiczne, ocena stanu skóry głowy, dokumentacja zdjęciowa!

DERMATOLOGIA

- diagnostyka znamion skórnych
- usuwanie znamion skórnych
- leczenie chorób skóry
- kompleksowe leczenie trądziku
- leczenie łysienia

Centrum Medyczne Medical Hair& Esthetic

GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12b
Lublin (Czechów)
www.medical.pl

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbiór auta od klienta
tel. **608 883 933**

masz firmę?

Zamów ogłoszenie drobne

Dziennik Wschodni + portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

81 46 26 820
reklama@dziennikwschodni.pl

Lotto (25.12)

6, 13, 35, 39, 40, 47.

Lotto Plus (25.12)

3, 12, 34, 40, 45, 47.

Multi Multi (24.12.2018)
godz. 143, 4, 7, 15, 17, 18, 22,
25, 33, 41, 44, 48, 56, 60,
62, 72, 73, 77, 79, 80.
Plus 7.Multi Multi (24.12.2018)
godz. 21.401, 2, 7, 15, 18, 22, 23,
28, 30, 36, 45, 47, 52, 53,
54, 59, 60, 66, 73, 80.
Plus 47.Multi Multi (25.12.2018)
godz. 146, 11, 17, 18, 23, 29,
33, 34, 42, 43, 45, 49, 57,
59, 65, 67, 73, 75, 77, 80.
Plus 45.Multi Multi (25.12.2018)
godz. 21.406, 10, 13, 19, 23, 25,
26, 29, 30, 31, 46, 49, 63,
67, 71, 72, 73, 77, 78, 79.
Plus 77.Multi Multi (26.12.2018)
godz. 141, 5, 7, 11, 19, 21, 27,
35, 41, 45, 46, 48, 53,
57, 60, 62, 69, 71, 73, 78.
Plus 71.

Mini Lotto (25.12)

8, 12, 17, 35, 39.

Ekstra Pensja (25.12)

13, 22, 24, 25, 31, 2.

Kaskada (24.12) godz. 14

4, 5, 7, 9, 11, 15, 16, 17,
20, 22, 23, 24.Kaskada (24.12) godz.
21.401, 4, 5, 6, 10, 12, 14, 15,
17, 18, 22, 23.

Kaskada (25.12) godz. 14

1, 2, 3, 4, 7, 11, 12, 16,
18, 20, 23, 24.Kaskada (25.12) godz.
21.402, 3, 5, 8, 9, 12, 14, 16,
17, 18, 19, 22.

Kaskada (26.12) godz. 14

1, 5, 6, 10, 11, 12, 13,
14, 18, 20, 21, 22.Super Szansa (24.12)
godz. 14

0, 4, 1, 3, 2, 1, 7.

Super Szansa (24.12)
godz. 21.40

7, 7, 9, 1, 0, 7, 0.

Super Szansa (25.12)
godz. 14

6, 4, 6, 2, 0, 1, 6.

Super Szansa (25.12)
godz. 21.40

5, 9, 0, 4, 9, 0, 2.

Super Szansa (26.12)
godz. 14

2, 1, 9, 6, 5, 1, 1.

Dobry klimat dla boksu



FOT. KAMIL KOZIOL

ROZMOWA z Krzysztofem Sugierem, prezesem Lubelskiego Okręgowego Związku Bokserskiego

• **Jaki to był rok dla lubelskiego boksu?**

– To był bardzo dobry rok, w którym wywalczyliśmy mnóstwo medali. Najważniejszy triumf dla nas, to złoto mistrzostw Polski seniorów, które wywalczył Michał Soczyński. Nie pamiętam już, kiedy w naszym województwie ostatni raz mieliśmy najlepszego pięściarza kategorii ciężkiej w Polsce. Cieszy też fakt, że tak mocno zaistnieliśmy w seniorskim czempionacie. Cztery krawki to naprawdę wspaniały wynik. Dobrze stoimy też w rywalizacji kobiet, gdzie sukcesy odnosiły Ewelina Mańka i Daria Puszcza. Dobrze wyniki notowali też pięściarze z Zamościa, Kraśnika czy Łukowa.

• **Skąd wziął się ten wysyp**

dobrych pięściarzy z mniejszych miejscowości?

– Myślę, że to kwestia dobrego klimatu dla boksu oraz znakomitej pracy trenerów. My jako LOZB staramy się wspierać boks w każdym zakątku naszego województwa. W tym roku mogliśmy liczyć m.in. na przychyłność Urzędu Marszałkowskiego czy sponsorów. To poprawia komfort pracy.

• **Nie wolno też zapominać, że w Polsce zostały wznowione rozgrywki drużynowe. W Extra Lidze mieliśmy jednego przedstawiciela – Olimpia Lublin...**

– Już sam start Olimpu w tych rozgrywkach jest dużym sukcesem. Staraliśmy się mu pomóc jak mo-

gliśmy. Wiadomo, że LOZB ma ograniczone możliwości, dlatego ciągle szukamy sponsorów, którzy pomogliby nam finansowo. Potrzebujemy pieniędzy znacznie mniejszych, niż w innych bardziej popularnych dyscyplinach sportu. Można powiedzieć, że w porównaniu z nimi, to chodzi o śmieszne kwoty.

• **Rok 2019 to czas zdobywania kwalifikacji olimpijskich. Na ile nominacji ma pan nadzieję?**

– Na pewno mamy 3 nadzieje olimpijskie. Problem może mieć Adrian Kowal, któremu zlikwidowano jego kategorię, czyli 60 kg. Wierzę jednak, że zbije wagę i udowodni swoją wartość podczas mistrzostw Polski.

Ryszard Petek kiedyś też musiał zbijać wagę. Udało mu się to i zdobył złoty medal mistrzostw Europy. Soczyński jest mądrze prowadzony i tak też musi boksować. On walczy w kategorii ciężkiej, a tam padają naprawdę mocne ciosy. Powinien starać się, żeby przyjmować ich jak najmniej. Z kolei Kulik to bardzo pracowity zawodnik. On trochę za późno zabrał się za boks, dlatego wciąż nadrabia pewne zaległości. Jeżeli uda mu się to zrobić, to w przyszłości może zostać wielkim zawodnikiem. Nie zapominajmy też o Cezarym Leśko czy innych pięściarzach, których również stać na dobre rezultaty.

**ROZMAWIAŁ
KAMIL KOZIOL**

Złoto Kamila Stocha!

SKOKI NARCIARSKIE Tym razem obyło się bez sensacji. W rozegranych wczoraj mistrzostwach Polski triumfował Kamil Stoch. Obrońca tytułu – Stefan Hula tym razem musiał się zadowolić trzecią lokatą

Wicemistrzem Polski został za to Dawid Kubacki. Słabo wypadł za to Piotr Żyła, który zakończył zmagania dopiero na szóstym miejscu. A to wynik zepsutej, pierwszej próby. Reprezentant Polski wylądował zaledwie na 117 metrze. Stoch był całkowicie poza zasięgiem rywali. W pierwszej serii oddał najdalszy skok – na 140 metrów. W drugiej serii powtórzył swój wyczyn. Tym razem poszybował na odległość 134,5 metra. Co ciekawe, najbliższym naszego mistrza w drugiej serii był Kacper Juroszek, który uzyskał aż 133 metry.

(LUKISZ)

WYNIKI MISTRZOSTW POLSKI

1. Kamil Stoch (KS Eve-nement Zakopane) – 331 punktów (140 m i 134.5 m), 2. Dawid Kubacki (TS Wisła Zakopane) – 299,4 (136 m i 119 m), 3. Stefan Hula (KS Eve-nement Zakopane) – 284,8 (126.5 m i 121.5 m), 4. Maciej Kot (AZS Zakopane/SMS Zakopane) – 281,5 (126.5 m i 120.5 m), 5. Jakub Wolny (LKS Klimczok Bystra) – 277,1 (124.5 m i 119.5 m), 6. Piotr Żyła (WSS Wisła) – 275, 5 (117 m i 127.5 m), 7. Aleksander Zniszczoł (WSS Wisła) 274,2 (118.5 m i 125 m), 8. Kacper Juroszek (WSS Wisła) – 226,5 (122 m i 133 m), 9. Bartosz Czyż (WSS Wisła) – 204,4 (125 m i 115.5 m), 10. Mateusz Gruszka (AZS Zakopane/SMS Zakopane) – 204 (119.5 m i 120.5 m).

Wiek nie gra roli

BIEGI NARCIARSKIE Na trasach w Tomaszowie Lubelskim rozegrano zawody „Pierwszy Śnieg”, które zainaugurowały XX Grand Prix 2019 o Puchar Burmistrza Tomaszowa Lubelskiego

Imprezę wygrali Wojciech Pelczar i Ewa Korkosz. Pelczar, na co dzień reprezentant KS AZS AWF Katowice, kompletnie zdominował rywalizację i drugiego na mecie Roberta Glenia (MUKS Podkarpacie Jedlicze) wyprzedził o blisko 3 min. Najlepszy z zawodników z regionu, lublinianin Paweł Filip, stanął na najniższym stopniu podium. Warto wspomnieć również o Ryszardzie Koprowskim. Zawodnik z Tomaszowa Lubelskiego był szósty, co jest bardzo dobrym wynikiem. Były prezes Lubelskiego Okręgowego Związku Narciarskiego liczy sobie bowiem aż 61 lat.

U pań emocje były dużo mniejsze, choć zwycięstwo odniosła ta najbardziej doświadczona – 56-letnia Ewa Korkosz. Zawodniczka z Tomaszowa Lubelskiego wyprzedziła o blisko 2 min 14 lat młodszą Beatę Bielicką.

(KK)

Wybrane wyniki – mężczyźni, seniorzy: 1. Wojciech Pelczar (KS AZS AWF Katowice) 24.43, 2. Robert Gleń (MUKS Podkarpacie Je-

dicze) 27.22, 3. Paweł Filip (Lublin) 29.20, 4. Wiktor Mosoń (Podkarpacie) 31.07, 5. Mateusz Mandziuk 32.06, 6. Ryszard Koprowski (obaj Tomaszów Lubelski) 33.30, **rocznik 1999-2002:** 1. Jan Żółkiewski (ZS nr 1 w Tomaszowie Lubelskim), **2003-2004:** 1. Emil Koper (Szkola Podstawowa nr 1 w Tomaszowie Lubelskim), **2005-2006:** 1. Szymon Bełz, **2007-2008:** 1. Antoni Żółkiewski, **2009-2010:** 1. Michał Bartmański (wszyscy (SP nr 3 w Tomaszowie Lubelskim); **kobiety, seniorki:** 1. Ewa Korkosz 20.58, 2. Beta Bielecka (obie Tomaszów Lubelski) 22.40, **rocznik 1999-2002:** 1. Monika Skinder (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski/SMS Zakopane), **2003-2004:** 1. Kamila Harbuz (SP nr 1 w Tomaszowie Lubelskim), **2005-2006:** 1. Weronika Juzeluk, **2007-2008:** 1. Julia Danielkiewicz (obie SP nr 3 w Tomaszowie Lubelskim), **2009-2010:** 1. Aleksandra Butyńska (SP nr 2 w Tomaszowie Lubelskim), **2011 i młodsze:** 1. Amelia Muca (Tomaszów Lubelski).

Przed nimi rok prawdy

BOKS W Lublinie odbyła się gala podsumowująca rok 2018. Nagrody odebrał szereg osób związanych z pięściarstwem

Ty był bardzo dobry rok dla lubelskiego boksu – powiedział Krzysztof Sugier, prezes Lubelskiego Okręgowego Związku Bokserskiego. Rzeczywiście, ciężko dyskutować z konkretnymi liczbami oraz, co najważniejsze, z medalami. Dla środowiska pięściarskiego najważniejsze były te przywiezione z mistrzostw Polski w Karlinie. Przypomnijmy, że złoto wywalczył Michał Soczyński z lubelskiego Paco, srebro jego klubowy kolega Adam Kulik oraz Adrian Kowal, a brąz Cezary Leśko. Dwaj ostatni pięściarze reprezentują barwy Olimpu Lublin. Cała czwórka w piątek odebrała stosowne statuetki z rąk prezesa LOZB.

– Bardzo cieszę się z tych wszystkich wyróżnień. Uważam, że to był dla mnie bardzo dobry rok. Swoją klasę na arenie krajowej potwierdziłem zarówno w mistrzostwach Polski seniorów, jak i młodzieżowców. Dodatkowo, zadamowiłem się w reprezentacji Polski. Szkoda tylko, że nie udało mi się osiągnąć sukcesów na mistrzostwach Unii

Europejskiej czy mistrzostwach Europy do lat 22. Zabrakło mi przede wszystkim dobrego losowania, bo szybko trafiałem na utytułowanych rywali. Przede mną najważniejszy rok w karierze, bo będę walczył o kwalifikację do Igrzysk Olimpijskich w Tokio. Mocno wierzę w to, że jestem w stanie pojechać do Japonii – mówi Michał Soczyński.

Klub Paco Lublin zgarnął też całą masę indywidualnych wyróżnień. Prezesem roku został Andrzej Stachura, a trenerem roku Karolina Michalczuk. Uczestniczka Igrzysk Olimpijskich w Londynie zaczęła ten rok jako trenerka Paco, a zakończyła jako selekcjonerka reprezentacji Polski. – Nie ma większej różnicy pomiędzy pracą w klubie i kadrze. Z większością moich podopiecznych miałam okazję boksować. Na pierwszym spotkaniu powiedziałam im, że jestem teraz po drugiej stronie i tylko poprzez ciężką pracę możemy zakwalifikować się do Igrzysk Olimpijskich w Tokio – powiedziała Karolina Michalczuk.

KAMIL KOZIOL

PILKARSKIE LIGI
ZAGRANICZNE

Anglia

Co się dzieje z Manchesterem City? Piłkarze Pepa Guardioli sprawili swoim kibicom bardzo przykry prezent, bo przegrali drugie spotkanie z rzędu. Tym razem ulegli Leicester City 1:2. Popularne „Lisy” są po drugiej stronie barykady, bo właśnie zanotowały kolejny, świetny rezultat. W weekend pokonały w końcu Chelsea i to na Stamford Bridge.

Fulham – Wolverhampton 1:1 (Sessegnon 74 – Saiss 85) ● **Burnley – Everton 1:5** (Gibson 37 – Mina 2, Digne 13, 71, Sigurdsson 22-z karnego, Richarlison 90) ● **Crystal Palace – Cardiff City 0:0** ● **Leicester City – Manchester City 2:1** (Albrighton 19, Pereira 81 – Bernardo Silva 14) ● **Liverpool – Newcastle United 4:0** (Lovren 11, Salah 48, Shaqiri 79, Fabinho 85) ● **Manchester United – Huddersfield Town 3:1** (Matić 28, Pogba 64, 78 – Jorgensen 88) ● **Tottenham Hotspur – Bournemouth 5:0** (Eriksen 16, Son Heung-min 23, 70, Lucas Moura 35, Kane 61) ● **Mecze:** Brighton & Hove Albion – Arsenal i Watford – Chelsea zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Liverpool	19	51	43-7
2. Tottenham	19	45	42-18
3. Man. City	19	44	51-15
4. Chelsea	18	37	35-15
5. Arsenal	18	37	40-24
6. Man. United	19	32	37-31
7. Leicester	19	28	24-22
8. Everton	19	27	31-29
9. Watford	18	27	25-25
10. Bournemouth	19	26	27-33
11. Wolves	19	26	20-22
12. West Ham	18	24	25-27
13. Brighton	18	21	20-26
14. Crystal Palace	19	19	17-25
15. Newcastle	19	17	14-26
16. Southampton	18	15	19-33
17. Cardiff	19	15	18-38
18. Burnley	19	12	17-41
19. Fulham	19	11	17-43
20. Huddersfield	19	10	12-34

Włochy

Niespodzianką zakończył się też wczorajszy mecz w Serie A pomiędzy Atalantą, a Juventusem. „Stara Dama” rozpoczęła zawody z Cristiano Ronaldo na ławce. Reprezentant Portugalii musiał jednak ruszyć swojej drużynie na pomoc. Nie dość, że goście grali w dziesiątkę po czerwonej kartce Rodriga Bentancura, to od 56 minuty przegrywali 1:2. Ronaldo zdobył jednak gola na wagę remisu. **Frosinone – AC Milan 0:0** ● **Florentina – Parma 0:1** (Inglese 45) ● **Atalanta – Juventus 2:2** (Zapata 24, 56 – Djimsiti 2-samobójcza, Ronaldo 78) ● **Bologna – Lazio 0:2** (Luiz Felipe 30, Lulić 90) ● **Cagliari – Genoa 1:0** (Farias 45) ● **Sampdoria – Chievo 2:0** (Quagliarella 47, Ramirez 59) ● **Mecze:** Roma – Sassuolo, Torino – Empoli, SPAL – Udinese i Inter – Napoli zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Juventus	18	50	36-10
2. Napoli	17	41	34-14
3. Inter	17	33	29-14
4. Lazio	18	31	27-20
5. Sampdoria	18	29	31-21
6. Milan	18	28	24-19
7. Fiorentina	18	25	25-18
8. Sassuolo	17	25	27-23
9. Atalanta	18	25	33-25
10. Parma	18	25	17-21
11. Roma	17	24	29-23
12. Torino	17	23	20-18
13. Cagliari	18	20	17-23
14. Genoa	18	19	25-35
15. Empoli	17	16	22-33
16. SPAL	17	16	14-25
17. Udinese	17	14	14-23
18. Bologna	18	13	13-26
19. Frosinone	18	10	12-36
20. Chievo	18	5	13-35

Wierzymy, że uda się dogonić lidera

ROZMOWA Z Konradem Nowakiem, kapitanem Motoru Lublin

• Co słysząc w Motorze?

– Niby leniuchujemy, ale mamy pracę domową do odrobienia. 3-4 razy w tygodniu odbywamy trening siłowy, czy tlenowy, żeby w okresie świątecznym nie przybyło kilogramów. Ruszamy od 7 stycznia i jeżeli ktoś nie wykona tej pracy indywidualnej to będzie ciężko i każdy, kto teraz się nie przyłoży za kilka tygodni trochę pocierpi. • W trakcie zimowych przygotowań na pewno nie będziecie się nudzić. W planach jest aż 11 meczów kontrolnych...

– To prawda, mamy przed sobą mnóstwo sparingów. Niektórzy mówią, że nawet za dużo, ale trzeba pamiętać, że przecież nie wszyscy będą grali w każdym meczu. Zazwyczaj to będą dwie jedenastki. Dla nas to fajne, ja osobiście wolę grać niż trenować. W tej ciężkiej i żmudnej pracy sparingi będą miłym przerwaniem.

• Jaką szkolną ocenę wystawilibyście sobie za rundę jesienną?

– Myślę, że czwórkę z dwoma minusami. Wiadomo, że oczekiwania nasze i kibiców były dużo większe. Oczywiście, nie przekreśliłmy jeszcze niczego. Walka o awans jest otwarta, ale punktów na naszym koncie powinno być znacznie więcej. Ja jako napastnik dałbym sobie nawet trójkę, bo mogłem strzelić kilka bramek więcej.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

• Szkoda chyba przede wszystkim punktów straconych na własnym stadionie. Kibice nie byli do tego przyzwyczajeni...

– Zdecydowanie tak. Jeszcze nie tak dawno Arena Lublin była twierdzą. Drużyny, które do nas przyjeżdżały

bały się, żeby nie wyjechać z jak największą liczbą bramek. Teraz rywale już się tak nie murują, jak kiedyś i grają trochę inaczej. Czasami próbują nawet prowadzić grę, czy stosować pressing. Mi najbardziej szkoda tych dwóch ostatnich remisów.

Jakbyśmy wygrali te dwa mecze, to mielibyśmy tylko „oczko” straty do lidera. Nastroje byłyby pewnie zupełnie inne. Nie mówię, że są jakieś dramatyczne, ale lepiej jest mieć punkt mniej od lidera niż pięć.

• Ale podobno lepiej gonić niż uciekać przed rywalami? Zresztą rok temu już to sprawdziliście...

– To fakt. W poprzednim sezonie chyba mieliśmy cztery punkty przewagi nad drugim zespołem. I wiadomo, jak to się wszystko skończyło. Oczywiście, można wychodzić z tego założenia, że lepiej gonić, niż się bronić cały czas przed rywalami. Wszystko okaże się jednak w rundzie wiosennej. My wierzymy, że będziemy w stanie dogonić lidera.

• Tym najgroźniejszym przeciwnikiem w walce o pierwsze miejsce jednak będzie Stal Rzeszów?

– Chyba tak. To zespół, który jest naszpikowany pieniędzmi prywatnego sponsora. Cały czas są u nich roszady kadrowe, słyszymy o transferach i przymiarkach. To już przed sezonem był główny kandydat do awansu. Każdy, kto się interesował wiedział, że wpompowano tam naprawdę duże pieniądze. I nie po to, żeby spokojnie sobie grać w III lidze, ale żeby szybko awansować wyżej. Wiado-

mo jednak, że pieniądze nie zawsze zwyciężają ponad sportową ambicją. Dlatego wszystko zweryfikuje boisko.

• Na klubowej wigilii wszyscy życzyliście sobie awansu?

– Tak, to jest nasz najważniejszy cel i każdy by chciał, żeby się udało. Wiadomo, że musimy ciężko na to pracować. A do tego chcemy na wiosnę pokazać bardziej skuteczną i po prostu lepszą grę Motoru. Właśnie ta skuteczność, to był nasz największy problem. Powinniśmy strzelać trochę więcej goli. Wiadomo, że w defensywie też mieliśmy gorsze momenty i musimy poprawić się w kilku elementach.

• Sporo lat spędził pan w Wiśle Puław. Pewnie ciężko słuchać o problemach tego klubu?

– Rzeczywiście. Wielka szkoda, że Zakłady Azotowe się wycofały, nie wiadomo, czy główny sponsor jeszcze wróci do klubu. Jak odchodziłem to dopiero co byliśmy w pierwszej lidze. Graliśmy z takimi zespołami, jak Górnik Zabrze, czy Sandecja Nowy Sącz. W przeciągu dwóch lat wszystko bardzo się zmieniło. Wisła znowu wyładowała w trzeciej lidze i nie wiadomo co będzie dalej. Na pewno wielka szkoda, że tak się wszystko potoczyło.

ROZMAWIAŁ ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Wielki sukces turnieju w Kraśniku

SPORT Ponad 20 tysięcy złotych uzbierali organizatorzy Charytatywnego Turnieju w Siatkonogę, który w niedzielę został rozegrany w hali im. Arkadiusza Gołasia w Kraśniku. Całkowity dochód z imprezy zostanie przekazany na tamtejszy Dom Dziecka

Trudno oszacować ostateczną kwotę, bo dzieciaki dostały też kilka prezentów rzeczowych. Można jednak powiedzieć, że nasza akcja zakończyła się sukcesem, bo

mamy około 20 tysięcy złotych. Wielkie podziękowania należą się wszystkim, którzy uczestniczyli w aukcjach, przekazali pieniądze, czy prezenty – mówi Daniel Szewc,

pracownik PSP nr 5, który razem z Jarosławem Gąszczykiem zajmował się sprawami organizacyjnymi. Jedno jest pewne. Charytatywny Turniej w Siatkonogę na stałe

wejdzie do programu imprez świątecznych w Kraśniku. – Na pewno będziemy grali co roku, tego jestem na 1000 procent pewien. Chcielibyśmy przy okazji zbierać pieniądze na

jakiś szczytny cel. Czy uda się jednak przebić kwotę zebraną w niedzielę? Tego nie jestem już taki pewien, ale chętnie spróbujemy – dodaje Daniel Szewc.



FOT. STAL KRAŚNIK.PL

Największym zainteresowaniem cieszyły się oczywiście koszulki, które pojawiły się na aukcjach. Niektóre kosztowały nawet po tysiąc złotych

Nie będzie u nas klubu kokosa

ROZMOWA z Veljko Nikitoviciem, nowym dyrektorem sportowym Górnika Łęczna

• Propozycja by zostać dyrektorem sportowym padła od prezesa, rady nadzorczej czy decyzja władz kopalni?

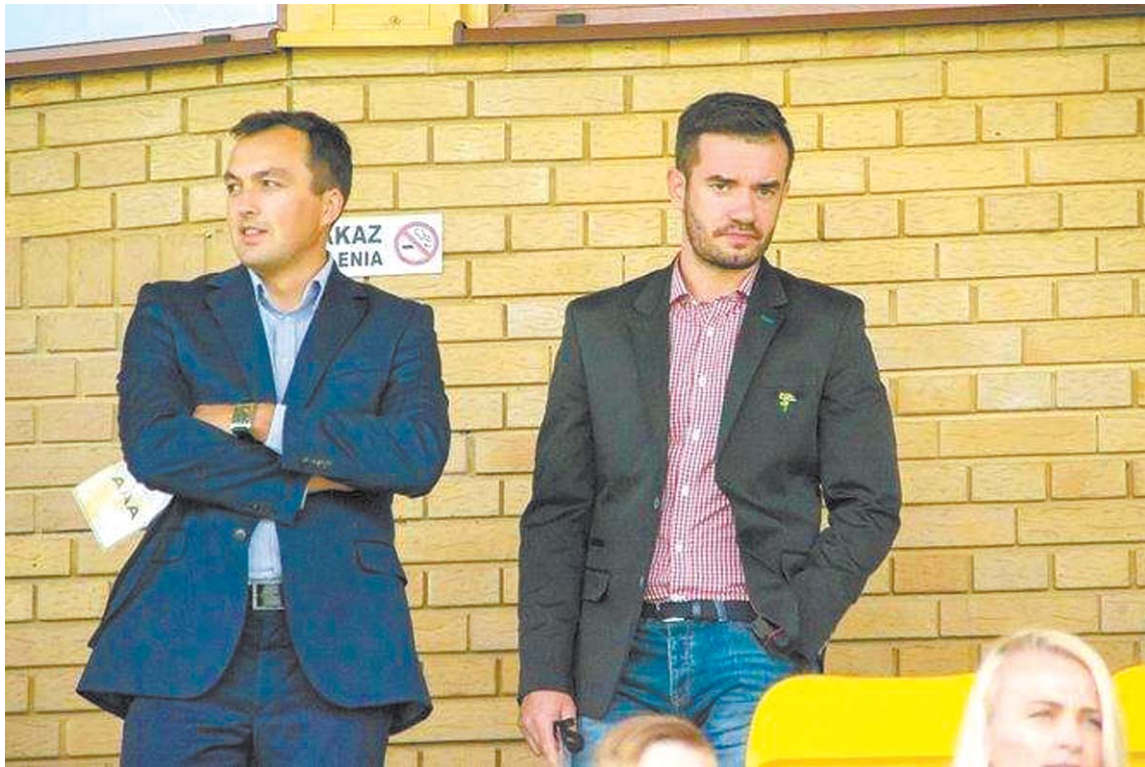
– Każda z wymienionych osób poniekąd dołożyła swoją cegiełkę. Bardzo się cieszę, że w końcu w tym klubie jest taka funkcja, bo potrzebny był człowiek, który może zająć się wyłącznie sprawami sportowymi, razem ze sztabem szkoleniowym.

• Jesteś zadowolony z tego, co udało się zrobić pełniąc rolę prezesa w Górniku?

– Tak. Pracowaliśmy wraz z wiceprezesem Buczakiem w ciszy i prostowaliśmy różne rzeczy w ówczesnej sytuacji. Zrobiliśmy wszystko, co mogliśmy, żeby ten klub był na dobrej drodze i wracał tam, gdzie jest jego miejsce pod względem finansowym. Zostawiamy Górnika w dobrych rękach prezesa Piotra Sadczuka. Niestety, jedyna rzecz, która nam się udało to aspekt sportowy i fakt, że nie zostaliśmy w I lidze. Jednak wiele innych spraw, które były naszym celem zrealizowaliśmy na miarę naszych możliwości finansowych. Proszę mi wierzyć, że w zeszłym roku sytuacja finansowa Górnika była taka, że zastanawialiśmy się czy jego dalsze funkcjonowanie ma sens.

• Jakie będą zadania nowego dyrektora sportowego?

– Przede wszystkim mam być łącznikiem pomiędzy sztabem szkoleniowym, a zarządem. Z trenerami mam ustalać priorytety, jeżeli chodzi o okna transferowe. Drugą bardzo ważną kwestią jest akademia. Postawiono przede mną zadanie, by przyjrzeć się jak wygląda w naszym klubie szkolenie, pod kątem struktury i zajęć oraz by czynnie w tym uczestniczyć. Bardzo się z tego cieszę, bo to fajna motywacja. Chce być bliżej akademii, patrzeć jak dzieciaki się rozwijają, a od czasu do czasu może też przebrać się w dres i potrenować z nimi, w końcu nie jestem aż taki



stary. Może jeszcze czegoś ich nauczę?

• A czy problem może stanowić fakt, że do niedawna to ty byłeś najważniejszą osobą w klubie, a teraz ktoś zajął twoje dotychczasowe miejsce i w dodatku musisz wykonywać jego polecenia?

– Dla mnie zawsze najważniejszy był Górnik Łęczna. Nie ma dla mnie znaczenia czy jestem zawodnikiem, prezesem czy dyrektorem sportowym. Prezes Sadczuk ma ode mnie pełne poparcie, tak jak od pozostałych pracowników klubu. Uważam, że to właściwy człowiek na właściwym miejscu. Od wielu lat powtarzam maksymę, że jeżeli w Górniku będzie się dobrze działo, to każdy z pracowników będzie miał dobrze. W przyszłym roku minie 20 lat odkąd przyjechałem do Łęcznej po raz pierwszy w życiu. Ten klub to praktycznie połowa mojego życia i nie patrzę na to, kto

akurat w danym momencie jest prezesem.

• Będiesz też pełnił rolę skauta, tak jak kiedyś?

– W ciągu ostatniego pół roku skauting w naszym klubie został trochę rozbudowany. Przekonaliśmy do pracy w tym charakterze Grzegorza Bronowickiego, czyli wychowanka Górnika i byłego reprezentanta Polski. Chcemy razem zrobić coś fajnego. Dla mnie też nie ma żadnego problemu, by wsiąść w samochód i pojechać oglądać jakiegoś zawodnika. Piłka nożna to moja pasja. Niezależnie od tego, czy to jest A-klasa czy Ekstraklasa, to warto przyjrzeć się utalentowanemu zawodnikowi. Soboty i niedziele będą poświęcone, żeby dalej penetrować nasz lubelski rynek. Dalej nie będziemy jeździć, bo jest nas za mało. Jako dyrektor sportowy też będę dążył do tego, żeby sieć scoutingowa Górnika była bardziej rozbudowywana. Chciałbym tam

dokooptować ludzi, którzy też kiedyś grali w naszym klubie i to na bardzo wysokim poziomie, tak jak Grzesiek.

• Kilka dni temu opublikowaliście listę transferową...

– Są na niej zawodnicy, którzy nie sprawdzili się w minionej rundzie, nie przekonali trenera Smudę i mnie do tego, żeby pozostać w Łęcznej. Wielkich niespodzianek na tej liście nie ma. Będziemy się starali rozwiązywać kontrakty z tymi piłkarzami, żeby mieć budżet na nowych. Każdy z tych zawodników został już dwa tygodnie temu poinformowany, że taka jest kolej ich losu. Ich menadżerowie oraz my jako klub chcemy im pomóc gdzieś ich ulokować. Ustaliliśmy ponadto z trenerem Smudą, że w trakcie okresu przygotowawczego niektórzy zawodnicy, którzy nie podolają zimą też zostaną wymienieni na sprzedaż. Myślę, że to będzie się działo płynnie. Chce-

my po prostu uczynić nasz zespół lepszym, choć można powiedzieć, że obecny skład nie jest aż tak zły w porównaniu do tego, co działo się pół roku temu. Na pewno duże zmiany czekają nas w bramce, bo chcemy na tej pozycji w kolejnej rundzie postawić na młodzieżowca.

• A jakie były reakcje tych zawodników? Zakładacie, że niektórzy nie zgodzą się na rozwiązanie kontraktu?

– Może tak być. Choć warto zaznaczyć, że po uzgodnieniu z trenerem Smudą, zawodnicy z listy transferowej nie będą trenować z pierwszą drużyną. Będą przesunięci do rezerwy i póki ich sytuacja się nie rozwiąże tam pozostaną. Ci gracze byli jednak przygotowani na taki rozwój wydarzeń, bo wiedzieli z kogo korzystał trener Smuda odkąd objął zespół. Nie przewidujemy żadnego karnia, czy organizowania „klubu kokosa”. Chcemy w normalny sposób, po ludzku rozwiązać umowy i podać sobie ręce. Nigdy nic nie wiadomo. Może teraz im u nas nie wyszło, ale kiedyś znów usiądziemy do rozmów?

• Pierwsze kontrakty z nowymi zawodnikami uda się podpisać jeszcze w grudniu czy dopiero w styczniu?

– Pracujemy nad tym, żeby zdążyć jeszcze w grudniu. Chcemy by wyselekcjonowani przez nas zawodnicy stawili się w klubie na pierwszym treningu, który odbędzie się 15 stycznia. Zdajemy sobie sprawę z tego, że to nie będzie łatwe, bo akurat ci gracze mają ważne kontrakty z obecnymi klubami do 30 czerwca przyszłego roku. Trzeba będzie za nich zapłacić, a wiemy, że choć sytuacja finansowa klubu się poprawia, to jeszcze nie możemy pozwolić sobie na wysokie transfery gotówkowe. Jak już mówiłem, penetrujemy lubelski rynek i paru piłkarzy, których chcemy zobaczyć, postaramy się zaprosić na testy.

PYTAŁ I NOTOWAŁ BS

Żuźłowcy biorą prawie wszystko

PLEBISCYT Trwa głosowanie w naszym plebiscycie na sportowca roku. Gdybyśmy dzisiaj zakończyli zabawę, to sporo statuetek trafiłoby do żuźłowców Speed Car Motoru Lublin

Oczywiście, trudno się dziwić. Raz, że „czarny sport” w naszym mieście przeżywa prawdziwy renesans. Dwa, to wyniki „Koziołków”. W końcu drużyna z Lublina ma za sobą niesamowity sezon, który znowu zakończył się awansem. I wreszcie po latach oczekiwania będzie można oglądać naszych żuźłowców w PGE Ekstralidze. Eksperci przewidują, że Speed Car Motor nie odegra w elicie większej roli, ale Paweł Miesiąc i spółka nie raz już pozytywnie zaskakiwali. Wszyscy w Lublinie mają nadzieję, że teraz będzie tak samo. Śledząc dokładnie wyniki naszego plebiscytu w oczu rzuca się jedno – Czytelnicy z całą pewnością docenili ekipę „Koziołków”. W głosowaniu na trenera roku prowadzi Dariusz Śledź. Speed Car Motor to także obecnie numer jeden, jeżeli chodzi o najlepszą drużynę. Kolejne kategorie? Prezes roku to także Aleksandra

Marmuszevska z lubelskiego klubu. W głosowaniu na mecenasa sportu ciągle prowadzi także Speed Car. Jedynie w walce o tytuł sportowca kończącego się roku na szczycie nie ma nikogo z „Koziołków”. Od dłuższego czasu ataki rywali, a w zasadzie rywalek odpięra Aleksandra Rosiak z MKS Perła Lublin. W głównej kategorii mamy jednak sporo żuźłowców. Najwyżej z nich sklasyfikowany jest obecnie Wiktor Lampart, który zajmuje najgorsze dla sportowca miejsce – czwarte. Jest jednak jeszcze sporo czasu, żeby nastolatek prześcignął konkurencję. Ale musi też pamiętać, że za jego plecami czają się klubowi koledzy: Andreas Jonsson, Paweł Miesiąc i Robert Lambert. Nasze głosowanie trwa do 14 stycznia (wydrukujemy wtedy ostatni kupon) i 17 stycznia (do godz. 12 można wysłać ostatniego SMS-a).

SPORTOWIEC ROKU

1. Aleksandra Rosiak (MKS Perła Lublin), 2. Ewelina Kamczyk (Górnik Łęczna), 3. Emilia Zdunek (Górnik Łęczna), 4. Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin), 5. Andreas Jonsson (Speed Car Motor), 6. Paweł Miesiąc (Speed Car Motor), 7. Robert Lambert (Speed Car Motor), 8. Mateusz Luty i Grzegorz Kossakowski (AZS Lublin), 9. Konrad Czerniak (AZS UMCS Lublin), 10. James Washington (TBV Start Lublin).

TRENER ROKU

1. Dariusz Śledź (Speed Car Motor Lublin), 2. Robert Lis (MKS Perła), 3. Piotr Mazurkiewicz (Górnik Łęczna), 4. Waldemar Kołcun (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski).

DRUŻYNA ROKU

1. Speed Car Motor, 2. Górnik Łęczna (piłkarki nożne), 3. MKS Perła Lublin, 4. KS Azoty Puławy.

PREZES ROKU

1. Aleksandra Marmuszevska (Speed Car Motor), 2. Dariusz Gawel (AZS UMCS Lublin), 3. Mariusz Szmit (MKS Perła), 4. Jerzy Witaszek (Azoty Puławy).

MECENAS SPORTU

1. Speed Car Lublin, 2. Perła Browary Lubelskie SA, 3. Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA, 4. Lubelski Węgiel Bogdanka SA.

POWIATOWY SPORTOWIEC ROKU

1. Łukasz Ławecki (Orleńa Łuków), 2. Wojciech Więcaszek (Włodawianka Włodawa), 3. Jakub Szymula (Suples Kraśnik), 4. Kamil Oziemczuk (Hetman Zamość).

NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC ROKU

1. Aleksandra Teclaw i Iwona Podkościelna (KKT Hetman Lublin), 2. Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin), 3. Adam Dudka (ICSIR Start Lublin), 4. Paulina Kawecka (ICSIR Start Lublin)

* Stan na 26 grudnia o godz. 19.



Kibice doceniają świetny sezon, jaki mają za sobą żuźłowcy z Lublina



XIV PLEBISCYT SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018

KUPON
PLEBISCYTOWY

	SPORTOWIEC 2018 ROKU	SMS	PREFIKS
☐	Adrian Kowal (Olimp Lublin, boks)	71160	SPORT.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Aleksandra Rosiak (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Aleksandra Rudzińska (KW Kotłownia Lublin, wspinaczka sportowa)	71160	SPORT.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Andreas Jonsson (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dajana Butulija (Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin, koszykówka)	71160	SPORT.5.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Daniel Staniszewski (Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo)	71160	SPORT.6.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dominik Kopec (Agros Zamość, lekkoatle	71160	SPORT.7.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Emilia Zdunek (Górnik Łęczna, piłka nożna)	71160	SPORT.8.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Ewelina Kamczyk (Górnik Łęczna, piłka nożna)	71160	SPORT.9.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Hubert Szymajda (MMA, Dzik Wschód Biała Podlaska)	71160	SPORT.10.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Iwona Podkościelna i Aleksandra Teclaw (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	SPORT.11.uzasadnienie w czterech słowach
☐	James Washington (TBV Start Lublin, koszykówka)	71160	SPORT.12.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jan Świtkowski (AZS UMCS Lublin, pływani	71160	SPORT.13.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Karolina Kołeczek (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.14.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Katarzyna Krawczyk (Cement Gryf Chełm, zapasy)	71160	SPORT.15.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Kinga Achruk (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.16.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Kinga Kołosińska (AZS UMCS TPS Lublin, siatkówka plażowa)	71160	SPORT.17.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Konrad Czerniak (AZS UMCS Lublin, pływani	71160	SPORT.18.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Malwina Kopron (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.19.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	SPORT.20.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marko Panić (Azoty Puławy, piłka ręczna)	71160	SPORT.21.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mateusz Luty i Grzegorz Kossakowski (AZS Lublin, bobsleje)	71160	SPORT.22.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Michał Soczyński (Paco Lublin, boks)	71160	SPORT.23.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Monika Skinder (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, biegi narciarskie)	71160	SPORT.24.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paulina Guba (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.25.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paweł Fajdek (Agros Zamość, lekkoatletyka)	71160	SPORT.26.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paweł Miesiąc (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.27.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Robert Lambert (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.28.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Weronika Gawlik (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.29.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.30.uzasadnienie w czterech słowach
NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC			
☐	Aleksandra Teclaw i Iwona Podkościelna (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paulina Kawecka (ICSIR Start Lublin, pływani	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Adam Dudka (ICSIR Start Lublin, łucznictwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.4.uzasadnienie w czterech słowach
DRUŻYNA ROKU			
☐	Azoty Puławy	71160	DRUŻYNA.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Górnik Łęczna (piłkarki nożne)	71160	DRUŻYNA.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	MKS Perła Lublin	71160	DRUŻYNA.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Speed Car Motor Lublin	71160	DRUŻYNA.4.uzasadnienie w czterech słowach
TRENER ROKU			
☐	Dariusz Śledź (Speed Car Motor Lublin)	71160	TRENER.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Piotr Mazurkiewicz (Górnik Łęczna)	71160	TRENER.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Robert Lis (MKS Perła Lublin)	71160	TRENER.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Waldemar Kołkun (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski)	71160	TRENER.4.uzasadnienie w czterech słowach
PREZES ROKU			
☐	Aleksandra Marmuszevska (Speed Car Motor Lublin)	71160	PREZES.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dariusz Gawel (AZS UMCS Lublin)	71160	PREZES.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jerzy Witaszek (Azoty Puławy)	71160	PREZES.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mariusz Szmít (MKS Perła Lublin)	71160	PREZES.4.uzasadnienie w czterech słowach
MECENAS SPORTU			
☐	Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA	71160	MECENAS.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Lubelski Węgiel Bogdanka SA	71160	MECENAS.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Perła Browary Lubelskie SA	71160	MECENAS.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Speed Car Lublin	71160	MECENAS.4.uzasadnienie w czterech słowach
POWIATOWY SPORTOWIEC ROKU			
☐	Adam Kulik (Paco Lublin, boks, Lublin)	71160	POWIAT.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Agnieszka Kuczmazewska (Agros Zamość, podnoszenie ciężarów, Zamość)	71160	POWIAT.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jakub Szymula (Suples Kraśnik, zapasy, powiat kraśnicki)	71160	POWIAT.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Cezary Oleksiejczuk (MMA, Górnik Łęczna, powiat łęczyński)	71160	POWIAT.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Damian Rataj (Tomasovia, piłka nożna, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.5.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Damian Ziółkowski (Huczwa Tysowce, piłka nożna, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.6.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dariusz Michna (Lewart Lubartów, piłka nożna, powiat lubartowski)	71160	POWIAT.7.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Diana Flak (Unia Hrubieszów, podnoszenie ciężarów, powiat hrubieszowski)	71160	POWIAT.8.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jakub Węgrzyn (Wisła Puławy, podnoszenie ciężarów, powiat puławski)	71160	POWIAT.9.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Kamil Oziemczuk (Hetman Zamość, piłka nożna, Zamość)	71160	POWIAT.10.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Karol Serwin (Champion Świdnik, trial rowerowy, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.11.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Klaudia Lefeld (AZS PSW Biała Podlaska, piłka nożna, Biała Podlaska)	71160	POWIAT.12.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Konrad Nowak (Motor Lublin, piłka nożna, Lublin)	71160	POWIAT.13.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Krzysztof Steżała (Orleń Spomlek Radzyń Podlaski, piłka nożna, powiat radzyński)	71160	POWIAT.14.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Łukasz Ławecki (Orleń Łuków, podnoszenie ciężarów, powiat łukowski)	71160	POWIAT.15.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Kurek (MKS Avia Świdnik, siatkówka, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.16.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Wronowski (MKS Lewart AGS Lubartów, Taekwon-Do, powiat lubartowski)	71160	POWIAT.17.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marlena Polakowska (POM Iskra Piotrowice, podnoszenie ciężarów, powiat lubelski)	71160	POWIAT.18.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marta Chwałda (Tomasovia Tomaszów Lubelski, siatkówka, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.19.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mateusz Kompanicki (Chelmińska Chelm, piłka nożna, Chelm)	71160	POWIAT.20.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mateusz Pielach (Wisła Puławy, piłka nożna, powiat puławski)	71160	POWIAT.21.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Patryk Szysz (Górnik Łęczna, piłka nożna, powiat łęczyński)	71160	POWIAT.22.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Piotr Pekała (Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo, powiat puławski)	71160	POWIAT.23.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Przemysław Swatek (LMKS Krasnystaw, zapasy, powiat krasnystawski)	71160	POWIAT.24.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Rafał Król (Stal Kraśnik, piłka nożna, powiat kraśnicki)	71160	POWIAT.25.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Rafał Turczyn (Hetman Zamość, piłka nożna, Zamość)	71160	POWIAT.26.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Tomasz Nowacki (KS MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski, powiat bialski)	71160	POWIAT.27.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Weronika Zielińska (AZS AWF Biała Podlaska, podnoszenie ciężarów, powiat bialski)	71160	POWIAT.28.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Wojciech Białek (Avia Świdnik, piłka nożna, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.29.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Wojciech Więcaszek (Włodawianka, piłka nożna, powiat włodawski)	71160	POWIAT.30.uzasadnienie w czterech słowach

ZASADY GŁOSOWANIA

Głosowanie w XIV PLEBISCYcie SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 odbywa się za pośrednictwem SMS-ów wysyłanych z numerów GSM na terenie RP (1 sms – 1 głos). Głosowanie SMS-ami potrwa do 17 stycznia 2019 godz. 12.00 południe. SMS-y należy przesłać na nr 71160 w treści wpisując prefiks przyporządkowany do danej kategorii, a po kropce numer kandydata. Głosowanie za pomocą kuponów drukowanych (1 kupon – 1 głos) codziennie w gazecie Dziennik Wschodni potrwa do 14 stycznia 2019 r.

- kategoria SPORTOWIEC – SMS o treści sport.nr kandydata (np. **sport.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC – SMS o treści niepełnosprawny.
- Nr kandydata (np. **niepełnosprawny.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria DRUŻYNA – SMS o treści drużyna.nr kandydata (np. **drużyna.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria TRENER – SMS o treści trener.nr kandydata (np. **trener.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria PREZES – SMS o treści prezes.nr kandydata (np. **prezes.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria MECENAS – SMS o treści mecenas.nr kandydata (np. **mecenas.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria POWIATOWY SPORTOWIEC – SMS o treści powiat.nr kandydata (np. **powiat.99.**uzasadnienie w czterech słowach)

Koszt jednego SMS-a wynosi 1,23 zł z VAT. Z jednego numeru telefonu można wysłać nieograniczoną liczbę SMS-ów. Czytelnicy mogą wysłać nieograniczoną liczbę kuponów.

Uzasadnienie nominacji w maksymalnie czterech słowach (dotyczy tylko jednej z wybranych kategorii)

Imię i nazwisko, numer telefonu osoby głosującej:

Oświadczam, że zapoznałem/am się z treścią regulaminu XIV PLEBISCYTU SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 i zobowiązuję się do jego przestrzegania. Wyrażam zgodę na przetwarzanie udostępnionych przeze mnie danych osobowych i wizerunku w celach marketingowych przez Corner Media Sp. z o.o.

Miejscowość, data, czytelny podpis:

Ochrona danych osobowych: Corner Media Sp. z o.o. (z siedzibą w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54) jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępniane dane są chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. Dane osobowe będą przechowywane zgodnie z celem przetwarzania danych - przez okres przewidziany w art. 86 § 1 Ustawy z dnia 29/08/1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2018, poz. 800). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy Corner Media. Udostępnianie danych jest dobrowolne.

PATRONAT HONOROWY



PREZYDENT
MIASTA LUBLIN
Krzysztof Żuk

Ona jest niezastąpiona

PLEBISCYT Kinga Achruk jest nominowana w naszym plebiscycie na Sportowca Roku 2018. Szczypiornistka MKS Perła Lublin ma za sobą świetny sezon – z klubem wygrała mistrzostwo Polski, Puchar Polski oraz Challenge Cup

W tegorocznym plebiscycie na Sportowca Roku 2018 w nominowanej trzydziestce znalazły się aż trzy przedstawicielki MKS Perła. Nic dziwnego, skoro lubelski klub w tym roku dostarczył kibicom tylu niezapomnianych wrażeń. I o ile triumf w mistrzostwach Polski oraz Pucharze Polski był spodziewany, to piękna przygoda zwieńczona zdobyciem Challenge Cup zaskoczyła już wszystkich. Jedną z głównych aktorek tej pięknej opowieści była Kinga Achruk.

29-latką, która większość swojej kariery spędziła w Zagłębiu Lubin i czarnogórskiej Budućnost Podgorica, za MKS Perła w minionym roku oddawała nie tylko serce, ale i zdrowie. Zdobyła mnóstwo niezwykle istotnych bramek. W ćwierćfinale Challenge Cup przeciwko Rincon Fertilidad Málaga była najlepszą zawodniczką. W pierwszym meczu przegranym przez Perłę 18:19 zdobyła 6 bramek. Warto wspomnieć, że całą drużynę wtedy nie szło, a Achruk swoimi trafieniami dała szansę zespołowi na odrobienie strat w rewanżu, co zresztą lubliniankom się udało. Półfinałowa rywalizacja z tureckim Ardesen GSK to kolejny koncert doświadczonej rozgrywającej. W pierwszym meczu rozegranym na trudnym azjatyckim terenie zdobyła 3 bramki. Rewanż był już dla

niej występem prawie idealnym – Perła wygrała 36:20, a Achruk zaliczyła 9 trafień.

Finałowej rywalizacji z Ro-casa Gran Canaria warto poświęcić kilka zdań więcej. Pierwszy mecz rozegrany na Wyspach Kanaryjskich zakończył się remisem 22:22. Achruk zdobyła 5 bramek i była najsukuteczniejszą zawodniczką Perły. Rewanż w hali Globus był popisem naszej ekipy, której nie przeszkodził nawet fakt, że dzień wcześniej musiała rozegrać zwycięski dla niej finał Pucharu Polski. Lublinianki na oczach 4 tys. fanów sięgnęły po Challenge Cup, a kluczową postacią była ponownie Achruk. Liderka Perły zapisała na swoim koncie aż 7 trafień.

Czy mimo tylu sukcesów Achruk może czuć na zakończenie tego roku jakiś niedosyt? Tak, bo kompletnie nieudana dla niej była przygoda z reprezentacją Polski. Na przełomie listopada i grudnia wystąpiła razem z kadrą w mistrzostwach Europy we Francji. Niestety, ten turniej zakończył się kląpą, bo Polki udział w czempionacie Starego Kontynentu zakończyły już po 3 spotkaniach. Achruk z kolei błysnęła tylko w pierwszym meczu z Serbkami. Później wtopiła się w przeciętność towarzyszącą całą naszej kadrze w tej imprezie.

KAMIL KOZIÓŁ



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Trudno sobie obecnie wyobrazić drużynę MKS Perła bez Kingi Achruk